

**„Diamenty”
uhonorowane**

• str. 4.

20 lat powiatu

• str. 6-9.

**Zadania spadają
z budżetu**

• str. 10.

Los Mirabelki wisiał na włosku

• str. 20.

**Wojewoda wiedział,
nie powiedział?**

• str. 19.

**Burmistrz chce cmentarza
za pływalnią**

• str. 10.



**KONKURS
DLA NASZYCH
CZYTELNIKÓW!**

**Zbieraj kupony
i wygraj nagrody!**

Szczegóły str. 23.

Dzieci się boją, rodzice się skarżą

Grupa rodziców skarży się na kierowców zatrudnionych przez Gminne Centrum Usług Wspólnych w Krapkowicach, którzy dowożą uczniów do szkoły specjalnej. Skargi dotyczą też opiekunek. Dysponujemy kilkoma nagraniami, na których widać, jak bus zamiast zatrzymać się pod domem dzieci, robi to po drugiej stronie drogi, przez co niepełnosprawni są zmuszeni przemykać pomiędzy samochodami. Podobno dzieci są też zastraszone, część z nich nie chce już chodzić do szkoły...

Grupa rodziców złożyła oficjalną skargę do dyrekcji szkoły oraz do naszej wiadomości. Otrzymaliśmy też filmiki, na których ewidentnie widać, że transport uczniów nie odbywa się w sposób prawidłowy. Dwa z nich zostały wykonane na terenie wiejskim, a jeden – na osiedlu domków jednorodzinnych w Krapkowicach. Na każdym widać, że uczeń wsiadając do samochodu, robi to z narażeniem zdrowia, a nawet życia, trudno uwierzyć, aby zezwalał na to regulamin, o ile takowy oczywiście istnieje... Na jednym z nagrań auto stoi przed zakrętem, zza którego co rusz wypadają samochody, jeden



za drugim. Te nadjeżdżające z tyłu muszą się zatrzymywać, ale często podejmują manewr wyprzedzania busa przed za-

krętem... Na innym z nagrań widać, jak bus staje wprawdzie przy domu, ale w taki sposób, że niepełnosprawny i tak musi

obejść auto i wsiadać od strony ruchliwej jezdni.

Dokończenie na str. 5.

Niebezpiecznie w Gwoźdzcach

W sobotni poranek 21 września po godzinie 8.00 na drodze krajowej nr 45 w okolicach Gwoźdzc doszło do wypadku drogowego. Dwie osoby trafiły do szpitala. Droga była zablokowana przez trzy godziny.

Do zderzenia doszło na 78. kilometrze krajowej 45-ki przez wyprzedzanie na skrzyżowaniu, podczas gdy jeden z samochodów skręcał w lewo.

Kierowca BMW, 32-letni mieszkaniec Kędzierzyna-Koźla, w miejscu niedozwolonym podjął manewr wyprzedzania jadącej przed nim kolumny kilku pojazdów. Kierowca nie zauważył, że pierwszy z sa-

mochodów zaczął już skręcać w lewo. Zderzenie pojazdów zakończyło się wypadnięciem osobówek z jezdni oraz obrażeniami kierowcy i pasażerki audi – mieszkańców Wodzisławia Śląskiego. Dwie poszkodowane

osoby trafiły do szpitala. Ustaleniem przyczyn i okoliczności zajmują się teraz kryminalni z Krapkowic.

Dokończenie na str. 2.



ISSN 1505-4861

**Skup
i złomowanie
pojazdów
Krapkowice
Tel. 608 101 102**

OPTYKAN
SROKA
KRAPKOWICE
Dworzec PKS
ZDZIESZOWICE
Koło Pepco
BADANIE WZROKU
5 DNI W TYGODNIU

WANDA
SKŁADY OPALU
OPAL WYSOKIEJ
JAKOŚCI PRZESIEWANY
orzech 700 zł/t
węgiel, koks,
miał ekogroszek,
drewno opałowe,
kruszywa, skup złomu
Zapraszamy
Nakło, tel. 77 464 45 82
Szymiszów, tel. 77 463 84 35

Ciepło, Ciepło. Jeszcze Ciepłej
SKŁAD OPALU
EWPOL
tel. 606 793 393,
662 216 301
TRANSPORT GRATIS!
Do 15 km

	Ekogroszek luz	Ekogroszek workowany	Orzech	Miał KL 26
Polski	810zł/T	910zł/T	810zł/T	650zł/T
Czeski	510zł/T	610zł/T	610zł/T	

•BLACHARSTWO
•LAKIERNICTWO
•NAPRAWY MECHANICZNE
•RENOWACJA POJAZDÓW ZABYTKOWYCH
TOMALA
AUTO CENTRUM
KÓRNICA
+48 725 303 398

BHP
SPRINTERS
BONY PODARUNKOWE
NA DZIEŃ CHŁOPAKA
engelsbert strauss
ORAZ INNE OKAZJE
OBUWIE ROBOCZE, ODZIEŻ, RĘKAWICE, KASKI, OKULARY
UL. KOZIOŁKA 19, KRAPKOWICE
+ 48 515 656 955 www.bhpsprinters.pl

Bank Spółdzielczy
w Krapkowicach
Kredyt Mieszkaniowy
Oprocentowanie już od
3,79%
Okres kredytowania nawet do 25 lat
Spłata w ratach równych lub malejących
Szczegółowe informacje w placówkach Banku.
Na stronie internetowej Banku lub pod nr tel. 774661491 wew. 24
Reprezentatywny przykład: kwota kredytu 250.000,00 zł
Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) 4,14% przy następujących założeniach: okres kredytowania 25 lat
Całkowita kwota do zapłaty 395.348,24 zł; w tym: prowizja 5.500 zł; stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 1.291,23 zł; opłata przygotowawcza 80 zł. Odsetki 137.168,24 zł; prowizja za administrowanie kredytem w całym 25 letnim okresie kredytowania 2.400 zł
www.bskrapkowice.pl

**Całodobowa infolinia
o dyżurach:**

Krapkowice 77 887 23 47
Zdzieszowice 77 887 23 48
24 września

API - MED GOGOLIN

ul. Strzelecka 2a
77 466 74 69

25 września

TOBIE BLISKA

Aleja św. Urbana 8 Gogolin
77 474 92 29

26 września

DADA-FARM

os. XXX-lecia
77 466 15 61

27 września

SELENIUM

ul. Damrota 2
77 466 26 65

28 września

APTEKA NA RYNKU

Rynek 26
77 466 16 61

29 września

W ŚRODKU MIASTA

ul. ks. Koziółka 20
77 446 66 80

30 września

NASZA APTEKA

ul. Szkolna 7
77 466 23 96

**Numer
alarmowe:**

Pogotowie gazowe 992
Pogotowie energetyczne
77 466 13 25

**Przydatne
telefony:**

Szpital Powiatowy
w Otmęcie
77 446 72 28
Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Krapkowicach
77 407 97 00
Komenda Powiatowa Policji
w Krapkowicach
77 407 97 23
Straż Miejska Krapkowice
77 466 13 00
Straż Miejska Gogolin
77 466 67 50
Straż Miejska Zdzieszowice
77 406 44 17

Starostwo Powiatowe
w Krapkowicach
77 407 43 00
Urząd Miasta i Gminy
w Krapkowicach
77 446 68 00

Urząd Miejski w Gogolinie
77 407 68 00, 77 466 62 47
Urząd Miejski
w Zdzieszowicach
77 40 64 400

Urząd Gminy Strzeleczki
77 466 81 05, 77 407 66 60

Urząd Gminy Walce
77 466 01 08, 77 407 60 70

Postój Taxi w Krapkowicach
77 466 14 94

Urząd Poczty
Krapkowice
tel. 77 407 90 80

Dokończenie ze str. 1.

Niebezpiecznie w Gwoźdźcach



Po wypadku droga w tym miejscu była zablokowana przez trzy godziny.

A wszystko przez sarnę...

Czołowe zderzenie pojazdów w Pietnej zakończyło się zarzutami zarówno dla podejrzanego sprawcy jak i poszkodowanego. Okazało się, że poszkodowany kierowca passata jechał pod wpływem alkoholu. Teraz oboje usłyszą zarzuty. W wypadku ucierpiały dwie osoby.



W wypadku udział wzięły trzy pojazdy.

W czwartkowy poranek 19 września około godziny 6.10 na drodze wojewódzkiej nr 416 na granicy Żywocic i Pietnej doszło do wypadku z udziałem trzech samochodów. Kierowca busa gwałtownie zahamował przed przebiegającą sarną. Kierujący audi 31-letni mieszkaniec powiatu prudnickiego jechał za blisko busa i by uniknąć najechania na tył busa odbił w lewo doprowadzając do czołowego zderzenia z kierowcą passata jadącym z prze-

ciwka. Wynik dachowania jednego z samochodów to obrażenia ciała u pasażerów mieszkańców powiatu prudnickiego.

Funkcjonariusze po wykonaniu oględzin miejsca zdarzenia, uszkodzonych pojazdów, ustaleniu okoliczności, które doprowadziły do wypadku drogowego i przesłuchaniu świadków podjęli decyzję o zatrzymaniu praw jazdy podejrzanemu o spowodowanie wypadku

drogowego, ale również poszkodowanemu w tym zdarzeniu.

Okazało się bowiem, że 53-letni kierowca VW Passata, mieszkaniec gminy Gogolin, miał prawie 0,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Obaj mężczyźni w najbliższych dniach usłyszą zarzuty popełnienia przestępstw.

(dodł),
fot. (KPP Krapkowice)

Ze względu na spowodowanie zdarzenia, które zagrażało życiu i zdrowiu innych uczestników ruchu drogowego kierowca BMW stracił prawo jazdy. Oprócz wniosku o zatrzymanie uprawnień mężczyzna usłyszy również zarzuty spowodowania wypadku drogowego.

Na czas przeprowadzenia oględzin miejsca zdarzenia

droga krajowa była w tym miejscu zablokowana, a służby wyznaczyły objazd przez Rogów Opolski i Gwoźdźce. Na miejscu działali strażacy z JRG Krapkowice.

(dodł),
fot. (KPP Krapkowice)

Panu dr. n.med. Krzysztofowi Stempniewicz

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają

Zarząd i Pracownicy Krapkowickiego
Centrum Zdrowia Sp. z o.o.

Panu Dr. n. med. Krzysztofowi Stempniewicz

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają

Pracownicy oddziału ginekologiczno-położniczego
Krapkowickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o.

**KSIĘGARNIA
MAKAMA
Krapkowice**
ul. Opolska 1
e-mail: makama@makama.pl tel. 77 466 14 69

- OKŁADKI
- ZESZYTY
- PIÓRA
- PLECAKI
- PIÓRNIKI

**z tym kuponem
artykuły szkolne -10%** JEDNORAZOWO

**Zakład Pogrzebowy
Matuszek**
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

**PRYWATNY
GABINET KARDIOLOGICZNY**
LEK. MED. PIOTR NADBRZEŻNY
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
„REMEDIIUM”
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
(na przeciw marketu „LIDL”)
Rejestracja: od godz. 14.00
tel. 77 446 79 00

Veritas
NZOZ VERITAS - GABINET LEKARZA POZ
Agnieszka Wiktor - Nadbrzeżna
Dobra, ul. Prudnicka 68 (pn. - pt. 8.00 - 18.00)
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1 (wt. 8.00 - 11.00, czw. 16.00 - 18.00)
przyjmuje BEZPŁATNIE dzieci i osoby dorosłe
ubezpieczone w Narodowym Funduszu Zdrowia

/ porady lekarskie
/ opieka pielęgniarska
/ szczepienia dzieci, młodzieży, dorosłych
/ badania diagnostyczne (laboratoryjne, EKG, USG)

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

INFORMACJE I REJESTRACJA
OSOBISTO LUB TELEFONICZNIE
77 47 49 222, 515 269 659

**Partner
MEDICINE
PHILIPS**
Zapraszamy na prywatne
badania diagnostyczne
najnowszym aparatem
ClearVue 850
USG:
/ Jamy brzusznej
/ Tarczycy
/ Urologiczne

PRZYCHODNIA RODZINNA
47-384 Dobra ul. Prudnicka 68



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 10, 77 446 00 20,
tel/fax: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczurbaniewicz, e-mail: b.szczurbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarz: Dominika Bassek, Jolanta Jasińska-Mrukot, tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Piotr Kudaś, kom. 606 508 376, Dawid Laskowski, kom. 692 190 982
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30, Magdalena Nowak
Dyżur reporterski: 600 973 937

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Wędrujący „moplik”

Miesiąc temu już o nim pisaliśmy i nikt się nie zainteresował... oprócz chuliganów. Zdekompletowany skuter podobno bowiem czasem tajemniczo się przemieszcza i jest w coraz gorszym stanie. Brakuje mu już nawet koła.

Porzucony i rozebrany pojazd, który prawdopodobnie został komuś skradziony i porzucony (wciąż ma tablicę rejestracyjną) opisywaliśmy na wniosek naszego czytelnika w

wydaniu z 27 sierpnia. Nic się jednak nie zmieniło, ani straż miejska ani policja czy też służby porządkowe nie zainteresowały się zgubą i parę dni temu otrzymaliśmy kolejny sygnał w

tej sprawie – choć już od innej osoby.

- To nie jest ozdoba naszego osiedla, a musimy go wszyscy oglądać już od wielu miesięcy, dziwne tylko że nie widzą go

strażnicy miejscy czy policjanci... Śmiechu warte - komentuje mieszkaniec Krapkowic. - Czy ten grat ma tu stać aż się całkiem rozpadnie?

(nika)

St. Sierżant Rejman dogoni każdego

Na starcie 2. Biegu Przyjaźni i 17. Biegu Służb Mundurowych w Głucholazach stanęło 150 zawodników.

Wśród sportowców oprócz policjantów byli także przedstawiciele wojska, straży granicznej, służb więziennych i straży pożarnych. Najszybszym policjantem garnizonu opolskiego został funkcjonariusz krapkowickiej drogowki st. sierż. Krzysztof Rejman. Zawodnicy mieli do pokonania trudną, górską 12-kilometrową trasę Głucholazy – Złaté Hory - Głucholazy. Z całego kraju policję reprezentowało 11 funkcjonariuszy. Zwycięzcą biegu męskiego w kategorii „Mundurowi” został Szymon Dorożyński reprezentant Wojska Polskiego, na miejscu drugim uplasował się Maciej Dawidziak z PSP Jelenia Góra, zaś trzecie miejsce zajął policjant z Krapkowic Krzysztof Rejman. St. sierż. Krzysztof Rejman na co dzień jest funkcjonariuszem



St. Sierż. Krzysztof Rejman zwyciężył w kategorii „Policja”.

krapkowickiego ruchu drogowego, został najszybszym

zawodnikiem w kategorii „Policja”. Patronat honorowy nad biegiem sprawowali: komendant główny policji, marszałek województwa opolskiego oraz starostwo powiatowe w Nysie. Współorganizatorami biegu była Komenda Wojewódzka Policji w Opolu.

Już 20 października tego roku przed st. sierż. Krzysztofem Rejmanem kolejne wyzwanie, udział w jesiennych mistrzostwach Polski policjantów w maratonie. Zawody odbędą

się w ramach w ramach PKO Poznań Maraton.

Joanna Bassek,
fot. (KPP Krapkowice)

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Solidność, fachowość, niskie ceny...
To nasza wizytówka!

REZERWACJA OKNA
BIG STYLE
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00, sob. 9:00 - 13:00

NALIGONIA | PRZYCHODNIA LEKARSKA

NOWOCZESNE GABINETY LEKARSKIE

- | | |
|---|------------------|
| STOMATOLOG
Teraz czynny również w soboty! | ORTODONTA |
| GINEKOLOG POŁOŻNIK | PULMOLOG |
| KARDIOLOG | DIETETYK |
| DERMATOLOG | PSYCHOLOG |

tel. 734 150 798

naligonia.com

ul. Ligonia 2, Głogówek

Rejestracja od pon. do sb. w godz. 8.00-20.00

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ



Gwarantujemy

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,

Zdzieszowice
ul. Chrobrego 15
tel. 77 484 41 76

CZOCHARA

KATARZYNA

POSEŁ NA SEJM

NR

2

NA LIŚCIE



FALCO
Odzież robocza

SALON Z ODDZIEŻĄ ROBOCZĄ
Krapkowice, ul. Kozielska 38
(BUDYNEK SKLEPU DACH-MET)
TEL. 668-541-161, 696-696-039

POI STAR PROTEKT
Dickies
OBUIWIE OCHRONNE
BASE
ELTEN

- SZEROKI ASORTYMENT
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- DUŻA POWIERZCHNIA WYSTAWOWA
- PROGRAM LOJALNOŚCIOWY DLA STAŁYCH KLIENTÓW
- ZNAKOWANIE ODDZIEŻY (HAFT, SITODRUK ITP.)

[@falco.odziezrobocza](https://www.facebook.com/falco.odziezrobocza)

fajny sklep papierniczy :)
szkolne ABC

[f /szkolneabc](https://www.facebook.com/szkolneabc)



**ARTYKUŁY
SZKOLNE I BIUROWE
ARTYSTYCZNO-PLASTYCZNE
KREATYWNE**

ul. Jagiellońska 8A, 47-303 Krapkowice-Otmęt, tel. 515 525 512
ul. Szkolna 5, 47-300 Krapkowice, tel. 77 474 93 99
info@szkolneabc.pl / www.szkolneabc.pl

„Diamenty” uhonorowane

Z pomocą naszych czytelników uhonorowaliśmy lokalne diamenty, czyli wyróżniające się w sposób szczególny swoją działalnością osoby, firmy i organizacje. W niedzielę 22 września podczas 20-lecia powiatu krapkowickiego wręczono statuetki zwycięzcom, czyli „Diantom Tygodnika Krapkowickiego”.



Plebiscyt podzielono na cztery kategorie odpowiadające czterem obszarom działalności i osiągnięć. Są to: wolontariat, kultura, innowacje (szeroko rozumiane nowatorskie rozwiązania zarówno w sektorze prywatnym jak i samorządowym) i ostatnia, najbardziej obszerna kategoria – promocja regionu (zarówno poprzez działalność kulturalną jak i gospodarczą lub inną).

Spośród wszystkich zgłoszonych propozycji kapituła wyłoniła listę nominowanych. To czytelnicy zdecydowali o tym, kto zwycięży. W niedzielę zwycięzcy – „Diamenty” – zostali uhonorowani. Statuetki wręczali Joanna Bassek – redaktor naczelna „Tygodnika Krapkowickiego”, Maciej Sonik

– starosta krapkowicki oraz Konrad Bassek – wiceprezes zarządu Bastech, wydawcy „Tygodnika Krapkowickiego”.

Statuetkami uhonorowani zostali zwycięzcy poszczególnych kategorii: Sabina Gorzkulla i Katarzyna Strzelczyk (ex equo) w kategorii wolontariat-społecznik, zespół Szwarne Dziołchy w kategorii kultura i sport, Robert Winiarz w kategorii promocja regionu oraz firma Multiserwis z prezesem Marianem Siwonem na czele w kategorii innowacje. Poniżej prezentujemy wyniki głosowania oraz charakterystykę wyróżnionych pierwszych trzech miejsc. Wszystkim serdecznie gratulujemy.

Promocja Regionu

1. Robert Winiarz 49,9% głosów – miłośnik lokalnej historii, szczególnie Gogolina i Krapkowic, poszukiwacz starych fotografii.

2. Agnieszka Pyka 23,6% głosów – sztuka tradycyjna w nowoczesnej formie, grafik-designer, promuje opolskie wzory ludowe w nowoczesnym stylu, projektowała okładki płyt zespołów muzycznych.

3. Irena Jasińska 9,1% głosów – lokalna promotorka zdrowego odżywiania, modernizuje stare przepisy kulinarne zamykając je w słoiczkach, wyrafinowane smaki promuje poza granicami powiatu.

Innowacje

1. Multiserwis 58,6% głosów – utworzenie patronac-

kich klas szkół średnich, które kształcą uczniów pod kątem izolacji przemysłowej oraz pracy w firmie Multiserwis.

2. Gmina Krapkowice 34,5% głosów – Szlak Obuwniczy – nowoczesny system informacji turystycznej, dostępny dla każdego przy użyciu telefonu komórkowego.

3. Cementownia Górażdże S.A 5,5% głosów – budowa betonowej obwodnicy Malni i Choruli, droga betonowa zapewnia żywotność nawet ponad 50 lat, jest również bezpieczniejsza, nie występuje na niej efekt koleinowania.

Kultura i sport

1. Szwarne Dziołchy 40,5% głosów – działają już 30 lat, promują piosenkę śląską w kraju i za granicą; zespół otrzymał Od-

znak Honorową „Za zasługi dla Województwa Opolskiego”, Statuetkę Karolinki, a także Statuetkę „Opolskie Szmaragdy”.

2. Otmęt Fans 31,3% głosów – zrzeszenie miłośników sportu, którzy podjęli się odbudowy otmęckiego klubu piłkarskiego.

3. Lena Zawadzka 15,3% głosów – ma zaledwie 10 lat, a na swoim koncie już wiele sportowych sukcesów, zdobyła medal za medalem nie tylko na mistrzostwach Polski, ale też międzynarodowych.

Wolontariat – społecznik

1. Sabina Gorzkulla 44,0% głosów – organizatorka imprez charytatywnych, kwest i akcji dla najbardziej potrzebujących mieszkańców powiatu, jej aktywność wykracza mocno

ponad obowiązki służbowe; dla niej nie ma sytuacji beznadziejnych.

2. Katarzyna Strzelczyk 44,0% głosów – aktywna działaczka Ogólnopolskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Animals; kobieta o wielkim sercu, nie licząca czasu, pracy ani benzyny, kiedy trzeba ratować zwierzęta przed okrucieństwem ludzi.

3. Krapkowicka Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza 10,5% głosów – to grupa działająca w ramach wolontariatu, która szkoli się i swoje psy do udziału w akcjach ratowniczych, często biorą udział w akcjach poszukiwawczych w całym województwie.

(dodi), fot. (di)

FELIETON

Przymrużonym okiem



Mozambik

Większości z nas, kraj o nazwie Mozambik z niczym się nie kojarzy. Ba, śmiejemy się, że niewiele wie, gdzie leży. A leży w południowo-wschodniej Afryce, vis a vis Madagaskaru, słynnej wyspy, opiewanej już w książkach znanego polskiego podróżnika – Arkadego Fiedlera.

Na Madagaskar, władze komunistyczne chciały wysłać w latach sześćdziesiątych pewną nację, zamieszkującą nasz kraj. Ale Mozambik to jednak nie Madagaskar, i prawie albo zupełnie nic o nim nie wiemy. Stolica nazywa się Maputo i ma ok. 1,5 mln mieszkańców. Głównym bogactwem Mozambiku jest ziemia uprawna lichej kategorii, drewno (półki co) i krewetki, łowione u wybrzeży tego kraju. W małych ilościach mają też gaz ziemny i węgiel. Mozambijczycy to z pochodzenia buszmeni i walki plemienne oraz anarchia są tam na porządku dziennym. Podobnie jak bida, chorobliwość etc. Ot typowy afrykański kraj, z namiastką demokracji. Przecierałem oczy ze zdumienia, kiedy po akcji Greenpeace, wiadomym się stało, że importujemy węgiel właśnie z Mozambiku, bowiem statek tejże organizacji – „Rainbow Warrior” – zatrzymał u wejścia do gdańskiego portu olbrzymi masowiec z tysiącami ton „czarnego złota”, jak to się zwykło mawiać w Polsce w minionej epoce. Zachodzę w głowę – jak to możliwe? Przecież ponoć nasz kraj

węglem stoi. Górnicy, kiedyś w splendorze i na czele klasy robotniczej, teraz już trochę przyszarzali, ale jednak są ważną i hołubioną częścią społeczeństwa. Każdy rząd bardzo troszczy się o górników. Premierzy jeżdżą na centralne „Barbórki”, „martwią” się o przyszłość polskiego węgla i o zamykanie kopalni. Bo górnicy bywają nieobliczalni. Mogą spalić parę opon przed Sejmem, porzucić śrubami i stawić się, uzbrojeni w zastrzone pręty przeciw czołgom, co akurat było w swoim czasie heroizmem.

Wie bowiem każdy rząd, że polska energetyka jednak na węglu stoi. Ale też koszty jego wydobycia są o wiele za wysokie i jest to po prostu nieopłacalne. Stąd kłopoty węglowych spółek i zamykanie nierentownych „grub”. No i problemy ze zwalnianymi z pracy górnikami, przyzwyczajonymi, że żyją dostatnio, są pupilami władz wszelakich i mają całą masę dodatkowych świadczeń, przyznanych jeszcze przez Towarzystwa Edwarta. Stosunkowo wysokie pensje, drogi ZUS, owe dodatkowe apanaże i na samym końcu uciążliwości wydobywcze (głębokość polskich kopalni, metan, woda etc.) sprawiają, że wydobycie u nas węgla staje się nieopłacalne. Nikogo nie stać, tak jak w latach 80. XX w. Margaret Thatcher, na radykalne zamknięcie podobnych zakładów w Anglii. Na własne oczy widziałem zamykanie kopalni w Walii, całe osiedla robotnicze z charakterystycznymi dachami kamienia z lokalnego, ciemnego łupka, zamykane kopalnie w Zagłębiu Ruhry (vide Essen) czy nasze – w okolicach Wałbrzycha i Nowej Rudy. A jeszcze znowu nie tak dawno cieszyliśmy się z otwarcia nowego polskiego zagłębia węglowego k. Lublina – Kopalni „Bogdanka”. Kiedy bito wszelkie rekordy, wydobywaliśmy ponad 200 mln ton czarnego kruszcu rocznie. Teraz zapewne o wiele mniej, bo mimo węglowej energetyki, jednak gospodarka i ludzie nie zużywają już tyle węgla co dawniej, kiedyśmy to palili nim w piecach – choć i teraz zdarza się to dość nagminnie.

I do kitu z tą quasi dbałością o ekologię.auta mają być za parę lat już tylko elektryczne, jak donoszą „jaskółki” z targów motoryzacyjnych we Frankfurcie. A energia do nich...? Z węgla? Z atomu? Wielu polskich młodych górników z południowego Śląska, pracuje w czeskich kopalniach, w okolicach Ostrawy. I tam się oplaca. I im, i właścicielom zakładów. Rząd nic nie dotuje. Czeski węgiel na dodatek tańszy. Miałem wujka – inżyniera górnika. I od niego wiem (i byłem z nim „na dole”), jakie u nas są obostrzenia przepisami bhp, bardzo często zresztą lekceważonymi. Ile rzeczywiście pracuje górnik, bo sychta liczy mu się od wejścia do wyjścia za bramę zakładu. I to nie może dać dobrych owoców, tym bardziej że węgiel nie wpisuje się w ogólnoswiatowy trend walki o czystsze powietrze i ograniczanie emisji CO2. Tym większy szok, że sprowadzamy węgiel z zagranicy. Wiem o dostawach z Ukrainy. Także na własne oczy widziałem przepotężne hałdy węgla w porcie w Elblągu. Pytałem, czy aby nie przyjechał z polskich kopalni i będzie eksportowany do Rosji. Otóż on, o zgrozo, przyjechał z Rosji do Polski. Bo jest tańszy. Margaret Thatcher też wyszła z założenia, że lepiej importować tańszy węgiel z zagranicy, niżli wydobywać drogo u siebie. Ileż było szumu i strajków.

Teraz każdy chwali tamte odważne decyzje. No, ale żeby sprowadzać węgiel z Mozambiku??? Tego chyba nawet Falenty by nie wymyślił. Toż to chore. Czy ten węgiel biedny Mozambik dał nam za darmo? Ileż może kosztować transport, bo statek musi płynąć albo przez Kanał Sueski i dalej przez Gibraltarię, lub opłynąć od zachodu całą Afrykę. Tysiące morskich mil, załoga, ropa, wynajęcie statku. Chyba miliony złotych, a ileż w końcu tego węgla jeden statek może przywieźć. Ponoć to antracyt, najlepszy z najlepszych węgiel, potrzebny do produkcji leków. Lecz z kolei kilkaset tysięcy ton?? Głupie to wszystko i niezdrowe. I dalej zamilczę, bo napiszę o jedno słowo za dużo.

Wawrzyniec Jasiński

Rozwiązanie II części konkursu „Aktywne Wakacje ze Stowarzyszeniem LGD Kraina Dinozaurów oraz Tygodnikiem Krapkowickim”

Wyłoniono laureatów drugiej części naszego konkursu „Aktywne Wakacje ze Stowarzyszeniem LGD Kraina Dinozaurów oraz Tygodnikiem Krapkowickim”.

Miło nam poinformować, iż pierwszą nagrodę – voucher na refleksologię stóp w gabinecie masażu „Celsus” w Opolu – otrzymuje Alina Kołodziej, druga nagroda w postaci karнету na spływ kajakowy dla dwóch osób rzeką Mała Panew „Party Kajaki” wędruje do rąk Tomasza Brzanka oraz Tomasza Tomanka. Dodatkowo, każdy z

laureatów otrzymuje również bilet do kina Helios oraz pakiet gadżetów ufundowanych przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Dinozaurów” z Ozimka. Serdecznie gratulujemy wszystkim zwycięzcom konkursu.

Jednocześnie informujemy, iż trwa wielki finał naszego konkursu, w którym do zdobycia są

dwie atrakcyjne nagrody: weekend w gospodarstwie agroturystycznym „Lawendowa Zagroda” w Zębolicach oraz voucher na masaż całego ciała gorącą czekoladą w gabinecie masażu „Celsus” w Opolu. Szczegóły naszej zabawy znajdują się na str. 23. Zachęcamy wszystkich do udziału!

Redakcja

Wężykiem Jechali

21 września policjanci zatrzymali w Zdieszowicach kierowcę, który kierował samochodem osobowym mając we krwi 2,6 promila alkoholu. 59-letni Norbert W., mieszkaniec Zdieszowic prowadząc samochód marki Renault Scenic doprowadził do kolizji z autobusem marki Sentra. Do zdarzenia doszło o godzinie 14.40 w rejonie ulicy Góry Świętej Anny. Autobus parkował przy ulicy w miejscu dozwolonym, a renault uderzył w jego tył w trakcie nie-

prawidłowo przeprowadzonego manewru wymijania. Świadkowie kolizji szybko zorientowali się, że siedzący za kółkiem mężczyzna jest pijany, więc odebrali mu kluczyki, uniemożliwiając dalszą jazdę i wezwali policję. Amator mocniejszych trunków został dostarczony przez mundurowych do domu i oczekuje teraz na proces sądowy.

22 września również w Zdieszowicach doszło do ujawnienia kolejnego kierowcy na podwójnym gazie. 75-letnia

mieszkaneczka gminy „wydmuchała” ponad 0,5 promila. Być może nie „wypadłaby”, gdyby nie fakt, że okrążając fordem Ka rondo (na skrzyżowaniu Żyrowskiej, Góry Świętej Anny i Rozwadowskiej), wjechała w krawężnik i uszkodziła koło... Była godzina 13.30. Świadkiem zdarzenia był policjant wracający z zabezpieczenia meczu piłkarskiego. Zatrzymał się, by pomóc kobiecie i wyczuł alkohol. Teraz 75-latkę grozi kara więzienia do 2 lat, utraci także prawo jazdy – co najmniej na 3 lata, do tego dochodzi jeszcze kara finansowa...

(bes)

KRONIKI STRAŻY POŻARNEJ

16 września (poniedziałek)

Strażacy OSP Rogów Opolski zostali wezwani do kolizji samochodu dostawczego i osobowego na drodze krajowej nr 45 w okolicach Rogowa Opolskiego.

18 września (środa)

Zastęp JRG Krapkowice wyjechał do usunięcia plamy oleju w Steblowie.

Funkcjonariusze OSP Steblów wyruszyli do usunięcia plamy oleju w Steblowie.

Mundurowi JRG Krapkowice i OSP Obrowiec zostali wezwani do kolizji na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 423 i autostrady A4. Jedna osoba została poszkodowana.

20 września (piątek)

Strażacy OSP Strzeleczy wyjechali do pożaru suchej trawy w Dziedzicach.

21 września (sobota)

Zatrudnię ucznia do nauki zawodu murarza
tel. 660 015 102

Funkcjonariusze JRG Krapkowice wyruszyli do wypadku dwóch samochodów osobowych na drodze krajowej nr 45, na wysokości Gwoździc. Dwie osoby poszkodowane zostały zabrane do szpitala przez ZRM.

Mundurowi OSP Rogów Opolski zostali wezwani do kolizji dwóch samochodów osobowych na drodze krajowej

nr 45, na wysokości Dąbrówki Górnej.

Strażacy OSP Kromolów i OSP Krępna zabezpieczali imprezę masową na stadionie sportowym w Krapkowicach.

22 września (niedziela)

Funkcjonariusze JRG Krapkowice, OSP Strzeleczy i OSP Dobra wyjechali do pożaru kotłowni w tartaku w Nowym Budzie. Nie było osób poszkodowanych.

(madzia)






OFERTA PRACY

MULTITEX Sp. z o.o. (dawniej MATEX)
w związku z intensywnym rozwojem
POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO:

- SPECJALISTA DS. EKSPORTU (J. ANGIELSKI)
- PRACOWNIK BIUROWY (J. ANGIELSKI)
- PRACOWNIK ZAOPATRZENIA (J. ANGIELSKI)
- TECHNOLOG SZWALNI
- GRAFIK KOMPUTEROWY (FOTOGRAFIA PRODUKTOWA)

WYŚLIJ CV NA ADRES PRACA@MATEX.PL
TEL. 77 4372 727

Dokończenie ze str. 1.

Dzieci się boją, rodzice się skarżą

- Samochód powinien tak się zatrzymać przy chodniku, aby dziecko mogło bezpiecznie wsiąść i wysiąść, to są dzieci niepełnosprawne, mają różne schorzenia, potrzebują specjalnej troski – mówi jedna z matek. - Dopóki był poprzedni kierowca - nie było problemów, ale go zmienili no i się zaczęło, ale ta osoba nie da sobie nic powiedzieć, jeszcze się wyklóca. Nie dość że się spóźnia, a rodzic musi stać z dzieckiem przy furtce czasem bardzo długo, to jeszcze trzeba dziecko przeprowadzić przez drogę między samochodami, bo jemu się nie chce zawrócić samochodu! Opiekunka też z auta nawet nie wyjdzie. We wrześniu jeden z chłopców wysiadł i nikt mu ani ręki nie podał, ani nie przypilnował, wypadł z auta, poobił się cały... Coś tu jest bardzo nie tak. Dzieci jeździły kiedyś chętnie do szkoły, a teraz zaczęły nerwowo reagować, boją się, nie chcą jechać „z tym panem”. A jak pytamy jaka jest przyczyna, nic nie chcą powiedzieć, bo kierowca zabronił mówić. Podobno miał je straszyć pasem, krzycze i jest wulgarny. Do nas rodziców, też źle się odnosi. Ale nie wiemy co się tam stało, czy była jakaś niebezpieczna sytuacja na drodze, czy on na nie po prostu krzyczy, czy co robi... Do naszych dzieci trzeba mieć specjalne podejście, delikatne, z wyczuciem i nie zawsze idzie się łatwo porozumieć.

Inna z matek mówi, że jej synowie dojeżdżają do placówek specjalnych (wcześniej do przedszkola integracyjnego) od kilkunastu lat. Od wiosny ubiegłego roku zrobili się nerwowi i nie chcą jeździć bussem.

- Jeden przestał już całkiem chodzić do szkoły, mówi ciagle, że go brzuch boli, ja już nie wiem, co robić - rozkłada ręce bezradna kobieta. - Drugi jeździ, ale też nie chce, musimy go przekonywać. Nie wiem jaka jest przyczyna. Nie chcą nic nam powiedzieć. Mówią tylko, że mi się „nie podoba”...

Podobno skargi (ustne) składane były już w poprzednim roku szkolnym - najpierw tylko na kierowcę, który jeździ po terenach wiejskich, ale ostatnio pojawiły się kolejne - na tego który jeździ po mieście. I na nowe opiekunki... Sprawa była poruszana przez spore grono osób również na wrześniowym zebraniu rodziców w szkole, a kilka dni później złożona została pisemna skarga.

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. J. Tuwima w Krapkowicach, jej odpowiedź była dość lakoniczna:

- Skarga została skierowana faktycznie do mnie, ale szkoła nie jest tu stroną, bo za organizację przewozów odpowiada gmina Krapkowice, więc przekazałam pismo według właściwości do

Gminnego Centrum Usług wspólnych w Krapkowicach - relacjonuje dyrektor Sabina Lasman. - Rozmawiałam na ten temat z panią dyrektorem GCUW, mi też oczywiście zależy, aby nasi uczniowie byli dowożeni i odbierani ze szkoły w sposób prawidłowy i bezpieczny, natomiast jestem w tej sprawie tylko pośrednikiem, więc jej wyjaśnianiem będzie się już zajmować dyrektor GCUW.

Agnieszka Kasper, dyrektor GCUW podkreśla, że jest mocno zaskoczona skargą: zarówno jej treścią, jak i formą:

- Bo wcześniej nie docierały do mnie żadne negatywne uwagi na ten temat, chciałabym również otrzymać te filmiki, pomogłyby bardzo w wyjaśnieniu sprawy - mówi pani dyrektor. - Wszelkie negatywne spostrzeżenia te osoby powinny zgłaszać właśnie do mnie, choć trudno będzie sprawdzić czy zweryfikować czy i czego boją się uczniowie. Będziemy starać się wszystko wyjaśnić w miarę możliwości, bo z pisma nawet nie wynika, co tam dzieje się źle. Sprawa jest w toku, chcę spotkać się i porozmawiać z tymi rodzicami, czekam też na wyjaśnienia na piśmie ze strony kierowców i opiekunów.

Do sprawy wrócimy.

Beata Szczerbaniewicz

KOALICJA OBYWATELSKA

Elżbieta
BIEŃ

miejsce

3

do Sejmu RP



www.elzbietabien.pl



OKR. 20

20 LAT POWIATU

Sobota



Mnóstwo atrakcji, wspaniałe koncerty, wzruszające powroty, rekord Polski i otwarte serca - wielkie święto z okazji 20-lecia powiatu krapkowickiego przeszło do historii. Jak powiedział starosta krapkowicki Maciej Sonik - historii najpiękniejszych chwil spędzonych wspólnie przez naszą lokalną społeczność!

Obchody jubileuszu ruszyły i to dosłownie w sobotnie przedpołudnie, kiedy w zawodach Biegam Bio Lubie wystartowali najmłodsi mieszkańcy powiatu krapkowickiego. Rywalizacja na dystansach od 100 do 500 metrów była zacięta, ale w duchu fair play i w radosnej atmosferze. Wielkie emocje towarzyszyły też biegowi głównemu na 5-kilometrowej trasie przełajowej. Najszybciej udało się ją pokonać Szymonowi Doroznińskiemu.

Równocześnie rozpoczęła się część artystyczna wydarzenia. Jako pierwsi na scenie wystąpili uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Specjalnych im. Juliana Tuwima w Krapkowicach. „Bajka o Smoku”, którą

odegrali na scenie, a której scenariusz wcześniej sami napisali, spotkała się z zasłużonymi brawami. Towarzyszący aktorom zespół Tuwim Band przygotował na okoliczność 20-lecia niespodziankę. Był to cover piosenki Dżem „Wehikuł Czasu” z tekstem odnoszącym



się do trwającego święta. Jak się później okazało, nie był to ostatni występ zespołu.

Z minuty na minutę na stadion w Otmęcie docierało coraz to więcej osób. Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich postanowili



zrobić to w sposób wyjątkowy. Część z nich wjechała na rolkach, kilkunastu kolejnych na rowerach, a jeszcze inni na skuterach. Na czele przejazdu widoczny był duży baner z napisem „pomagamy” i wizurunku osób, dla których podczas 20-lecia zbierano pieniądze.

Na boiskach trwały turnieje siatkówki i piłki nożnej, w jednym z namiotów odbywały się prezentacje szkół i jednostek organizacyjnych, a w drugim prowadzono warsztaty z pieczenia kołocha śląskiego. - Wcześniej nie znaliśmy tego wypieku,

więc uważnie przyglądamy się, jak powstaje, aby zrobić go u nas - mówiła przewodnicząca KGW Parchowo na Kaszubach Emilia Kuczkowska.

Tymczasem na scenie występowały uczennice Zespołu Szkół im. Kilińskiego i Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich, po nich mieszkańcy usłyszeli rockowe brzmienia zespołu Sen, a następnie dźwięki Baskers Band. Swoją debiut na dużej scenie zaliczyła Dominika Szpitalak, która z sukcesami występuje na konkursach wokalnych rangi wojewódzkiej. Chwilę później część publiczność bujała się w rytm przebojów takich jak „Wrzucam na luz” czy „Od Lewa do Prawa” śpiewanych przez Nowatora.

W międzyczasie na starcie 100-metrowego okrążenia ustawiły się ekipy biorące udział w Sztafecie Dobroczynności. Zamiast przekazywania pałeczki, każdy z zawodników musiał przekazać kolejnemu... buty i to w gigantycznych rozmiarach. Nie brakowało poślizgów i wywrotek, na co publiczność reagowała salwami śmiechu.



Zabawa była przednia, ale najważniejsze, że każda z drużyn wpłacając 500 zł startowego przyczyniła się do wsparcia akcji zbierania pieniędzy potrzebnych do rehabilitacji mieszkańców powiatu krapkowickiego.

Wypełniony po brzegi stadion w Otmęcie mógł świadczyć o jednym - przed nami koncerty gwiazd wieczoru. - Kiedy 5 lat temu występowała na tej scenie z zespołem Lombard, bardzo trzymaliśmy kciuki, aby kiedyś wróciła ze swoim zespołem i tak też się stało, dzisiaj jest z nami - mówił starosta krapkowicki Maciej Sonik zapowiadając Natalię Zastępe, finalistkę programu „The Voice of Poland”. To był wzruszający powrót i świetny

koncert. Zgodnie z przyjętą tradycją artystka otrzymała kubek autorstwa Agnieszki Pyki... wręczony przez nią samą. Chwilę później publiczność śpiewała już „Do białego rana” z zespołem Freaky Boys - będące sugestią, że tego wieczoru powiat krapkowicki nie pójdzie spać. Duża dawka energii i wrażeń zaserwowana przez dancowe trio doskonale rozkręciła zabawę przed występem Margaret. Artystka przyciągnęła tłumy fanów i mieszkańców, a podczas koncertu wybrzmiały wszystkie wielkie hity, w tym „Heartbeat”, „Thank you very much” i „Cool Me Down”.

(nika)

Czy śledzisz karierę Natalii Zastępy?

Natalia Noparlik (z prawej) i Laura Glombik z Krapkowic



Szanujemy ją za odwagę, jaką się wykazała, zgłaszając się do programów telewizyjnych. Nie każdy by się na to zdecydował. Kibicowałyśmy jej później zarówno w „The Voice Kids”, jak i w „The Voice of Poland”. Natalia przyczynia się do promocji naszego miasta.

Aneta Nogacka z Krapkowic



Kibicowałam Natalii z całego serca, nie ominęłam żadnego odcinka, kiedy brała udział w „The Voice Kids” i „The Voice of Poland”. Słyszałam też jej piosenki w radiu. Cieszę się, że komuś z małego miasta udało się osiągnąć sukces.

Łukasz Bzymek z Krapkowic (na zdjęciu z Zosią)



Śledziłem drogę Natalii Zastępy w programach telewizyjnych. Słyszałem też jej piosenki. Podoba mi się nowy utwór „Nie żałuję”. Jestem dj-em i nawet zagrałem go podczas jednej z imprez. Poprzedni singiel był dla mnie nieco zbyt spokojny, ale ten jest naprawdę fajny.

(madzia)





OKR. 20

20 LAT POWIATU

Niedziela



15-lecie partnerstwa, wielkie gotowanie, dyniowe giganty i nawiązanie współpracy przez Związek Śląskich Kobiet Wiejskich z Kołem Gospodyń Wiejskich z Parchowa na Kaszubach - podczas niedzielnej odsłony 20-lecia powiatu krapkowickiego mieszkańcy mogli smakować i degustować do woli. Powiat zapisał też na swoim koncie nowy rekord Polski.

Zapach unosił się nad stadionem w Otmęcie od południa. Nic dziwnego więc, że tysiące mieszkańców postanowiło za nim podążać, tym bardziej, że na trasie pomiędzy Krapkowicami, Otmętą a Gogolinem kursowała specjalna kolejka. Wracając jednak do smaków, trzeba przyznać, że jak przystało na jubileusz, stoły były suto zastawione, gospodynie przesiadły się w pomysłach i mimo, że frekwencja była naprawdę rekordowa, to raczej nikt nie obszedł się smakiem. - Mamy mnóstwo nowości, ale najciekawsza jest jesienna mączka - mówiła Gertruda Drozd z Żużeli. Kilka stołów dalej kulinarna odmiana. Wszystko za sprawą KGW Kłęcznianki z powiatu bytowskiego. - Przywieźliśmy przysmaki związane z Kaszubami i sądząc po zainteresowaniu, chyba wszystko smakuje. Atmosfera jest przepiękna - przyznała Maria Peplińska, szefowa koła. W międzyczasie trwały przygotowania do pieczenia racuchów dyniowych. -

To duże wyzwanie, bo już samo przygotowanie ciasta trwało bardzo długo, ale jesteśmy dobrej myśli - podkreślał Robert Trzaska z Kuźni Dobrego Smaku. Pozytywne nastawienie pozwoliło na przygotowanie aż 1360 placków! Tym samym powiat krapkowicki zapisał na swoim koncie kolejny rekord Polski - po risotto, leczu, zupie



i dżemie. Porcje dyniowych racuchów były spore, więc można było się nimi dzielić, a gdy komuś zabrakło, to na ośrodek pozostawał kołocz śląski. - Przygotowaliśmy go aż 20 blach. Jest tradycyjny z serem i z makiem oraz sezonowy ze śliwkami - mówiła Rita Grądzka.

Drugi dzień świętowania to jednak nie tylko przysmaki w różnych postaciach, ale też ważenie gigantycznych pomarańczowych okazów. Rekordu nie było, bo jak mówili hodowcy, do jego ustanowienia oprócz

właściwych nasion i odpowiedniej opieki potrzebna jest też dobra pogoda.

Niemniej wynik zwycięży - Mateusza Dąbrowskiego z Podkarpacia - i tak jest imponujący. Jego dynia Mia liczy równie 600 kg.

Niedzielny program artystyczny rozpoczął się od wy-

stępów Walczanek, następnie na scenie zaprezentowały się Krapkowickie Niezapominajki, a także zespół Złote Łany z przedszkola nr 6 w Zdzeszowicach.

Później scenę i podest pod sceną opanowali goście. Najpierw Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca Bytów, a po nich Bratanci Benkovi oraz Dechovy Orchestr z Jablunkowa z Czech. Występy te miały związek z częścią oficjalną wydarzenia. Starosta krapkowicki Maciej Sonik i przewodnicząca Związku Gmin Jablunkowskich Monika Czep-



czorowa z okazji 15-lecia partnerstwa podpisali odnowienie porozumienia, deklarując tym samym chęć współpracy, wymiany doświadczeń i wspólną realizację kolejnych projektów. Kilka minut później w obecności starosty krapkowickiego i starosty bytowskiego Leszka Waszkiewicza umowę o nawiązaniu współpracy podpi-

Z Pomorza przenieśliśmy się rytmami do Portugalii, a następnie do Afryki. To za sprawą choreografii i rytmów zaprezentowanych przez Sieradan. Klub Tańca Towarzyskiego i Jazzowego przedstawił też spektakl „Ludzie Otmętu”, który swoją premierę miał przed rokiem przy okazji wydarzenia o tej samej nazwie. Widowisko znów

dzięki wiolonczeli za sprawą duetu Cello Brothers. Artyści rozbawili publiczność swoimi aranżacjami znanych światowych przebojów. Wieczór zakończył występ Grzegorz Hyżego. Artysta wykonał swoje najpopularniejsze utwory jak „O Pani”, „Na chwilę” czy „Pusty Dom”. Oczekiwanie na koncert poprzedziło wspólne śpiewanie „Sto lat” z okazji urodzin powiatu. - To było piękne święto. Dziękuję za to, że przeżywaliśmy je wspólnie - mówił starosta krapkowicki Maciej Sonik.

Podczas całego weekendu kwestowano na rzecz Magdy, Martyny, Szymona, Wiktora, Pascala i Wojtka. - Chcieliśmy, aby to święto nie skończyło się tylko na zabawie, ale też aby było okazją do zrobienia czegoś wielkiego. Dlatego dziękuję za Wasze otwarte serca, bo w ten sposób osoby, na które zbieramy, mogą korzystać z rehabilitacji, a od tego zaczynają się wielkie zmiany w ich życiu - podkreśla wicestarosta Sabina Gorzkulla. Ostateczna kwota zebrana ze zbiórki będzie znana w najbliższych dniach.

Szczegółowe informacje o wszystkich wydarzeniach towarzyszących 20-leciu powiatu krapkowickiego przedstawimy w kolejnych numerach „Tygodnika Krapkowickiego”.

(nika)



sały przewodnicząca Związku Śląskich Kobiet Wiejskich Maria Żmija-Glombik i przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Parchowie Emilia Kuczkowska. - To takie symboliczne podsumowanie naszej krótkiej, ale pięknej i obfitującej w wiele pomysłów przyjaźni - przyznały obie panie.

Bytowskich akcentów przez cały dzień był sporo, bo wspomniany Zespół Pieśni i Tańca występował w aż 3 odsłonach, prezentując między innymi Zalotno-Weselną Suitę Kaszubską.

wywołało wzruszenie i gorący aplauz publiczności. O dobry humor mieszkańców zadbał kabaret Jurki z ich ofertą „Last Minute”. Program tak rozbawił publiczność, że aktorzy postanowili bisować.

Miedzy kolejnymi występami na scenie pojawił się też grający już dzień wcześniej Tuwim Band, który ponownie zagrał przygotowaną z okazji 20-lecia piosenkę i ponownie otrzymał wielkie brawa od publiczności.

Kilka minut po godzinie 19.00 ze sceny płynęły już





Zadania spadają z budżetu

Nie będzie budowy drogi do terenów inwestycyjnych w strefie ekonomicznej w Rogowie Opolskim. Radni muszą jeszcze wprowadzić oficjalnie „przyklepać” to na sesji, ale wnioskują o to burmistrz, a obecna rada nie kwestionuje jego decyzji. Z planu tegorocznych inwestycji wypada też szereg innych zadań, z projektu budżetu wynika, że suma różnych przesunięć pozwoli na zmniejszenie planowanych do emisji obligacji komunalnych o 7,5 mln zł. Pozwoli to na zmniejszenie planowanego zadłużenia gminy i ułatwi budowę mostu.

Przygotowany na sesję 26 września projekt zmian w budżecie zaskakuje wielością skreśleń w rubryce wydatków majątkowych, a pierwszy wniosek jaki się nasuwa jest taki, że gmina szuka oszczędności. Pierwszym co rzuca się najbardziej w oczy jest „rezygnacja z realizacji zadania budowy ulicy Leśnej w Rogowie Opolskim”. To było główna, największa kwotowo pozycja tegorocznego budżetu. W tym roku gmina miała wydać na nią z gminnej kasy 1,6 mln zł, ale całą inwestycję szacowano rok temu na 10,5 mln zł (co w praktyce oznacza, że kwota prawdopodobnie mogłaby okazać się jeszcze wyższa), tyle że rozłożona była na etapy i częściowo miała zostać pokryta z dofinansowania ze środków unijnych. Tym samym rezygnacja ta oznacza zatem również rezygnację gminy

z dofinansowania rzędu 5 mln zł. Przypomnijmy, o to zadanie radni opozycji z klubu Macieja Sonika spierali się wielokrotnie na sesjach z burmistrzem i jego obozem już od ponad roku, argumentując że gminy w obecnej sytuacji (zadłużenie oraz kosztowna przebudowa mostu) nie stać na nie. Teraz wychodzi na to, że burmistrz przyznaje im rację...

Wiceburmistrz Romuald Haraf tłumaczy, że na taką decyzję wpłynęło kilka czynników. Najważniejszy jest taki, iż okazało się, że inwestorzy, którzy mieli ulokować się w krapkowskiej strefie inwestycyjnej w Rogowie Opolskim, rozmyśliли się. Jeszcze kilka miesięcy temu burmistrz Andrzej Kasiura roztaczał przed radnym i wyborcami świetlane wizje „wielkich” przedsięwzięć i nie bez powodu – bo negocjacje były mocno zaawansowane, a

nakłady wyłożone na drogę miały zwrócić się po kilku latach z nowych podatków... Niestety ta wizja szybko się nie ziści.

- Na chwilę obecną żaden inwestor nie określił się w 100 procentach, że dokona lokacji w tym miejscu, stąd podjęliśmy decyzję o rezygnacji z budowy tej ulicy, choć nie oznacza to rezygnacji z inwestowania na tym obszarze, bo w najbliższych latach będzie realizowana tam inna droga - prowadząca na Posilek - mówi wiceburmistrz Romuald Haraf.

- Są bowiem inni inwestorzy, którzy chcą lokować się w obrębie węzła Dąbrówka w innym miejscu... Urząd Marszałkowski przeznaczy dotację na inną drogę, natomiast my nasz wkład własny w wysokości 5 mln zł będziemy mogli wykorzystać na inne cele. Warto przypomnieć, że na etapie składania wniosku, mowa była o

dotacji w wysokości 80 procent, a potem warunki się zmieniły i było to już tylko 50 procent. To istotna różnica: wyłożyć 2 miliony na inwestycję lub wyłożyć ich 5! Gdyby była perspektywa, że ten wydatek się szybko zwróci, byłby on uzasadniony, a tak...

Przetargi były, wykonawcy brak

Wykreślonych zadań jest więcej – ale powody są różne i w większości nie oznacza to rezygnacji, a jedynie przesunięcia. Na przykład – dwie pozycje dotyczące termomodernizacji szkół: Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Krapkowicach (ponad milion zł) oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kórnicach (blisko 800 tys. zł). Nie udało się gminie znaleźć wykonawców, mimo że przetargi odbyły się dwukrotnie nikt się nie zgłosił. Postępowanie zostanie powtórzone jeszcze raz, ale postanowiono przesunąć termin realizacji na rok 2020, założenie jest bowiem takie, że prace powinny zostać przeprowadzone w terminie wakacyjnym, aby nie kolidowały z zajęciami lekcyjnymi.

Podobnie rzecz ma się z planowaną wymianą nawierzchni w rynku (220 tys. zł) – tu oferty złożone w przetargu były, ale przekraczały wysokość zabezpieczonej na ten cel kwoty, więc postępowanie musiało zostać unieważnione z powodu braku środków.

Problem z wykonaniem

Kolejne przesunięcie dotyczy zakończenia przebudowy ulic Limanowskiego i Opolskiej w Krapkowicach (ponad 123 tys. zł). Tutaj pojawiły się problemy techniczne. Chodzi o blisko kilometrowy łącznik pomiędzy

nimi. Droga ma „początek” i „koniec” (powstał już w 2018 r.), niestety pośrodku okazało się, że na długości ok. 200 m grunt jest niestabilny i trzeba było zlecić dodatkowo ekspertyzę, aby określić, jak go wzmocnić. Wykonanie tego zadania w tym roku okazało się fizycznie niemożliwe. Dopiero gdy ekspertyza będzie gotowa, będzie można określić ile będzie ono kosztowało... Prace mają zostać zrealizowane w 2020 roku.

Burmistrz wnioskują do rady również o przesunięcie na przyszły rok wydatku na budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych Steblów – Nowy Młyn (681 tys. zł). Wiadomo, że te prace jednak mają się rozpocząć jeszcze w tym roku...

- Był przetarg, dokumentacja jest gotowa, ale wykonawca w ramach inwestycji musi zatrudnić geodetę, aby wytyczyć na nowo przebieg własności działek, bo okazało się, że droga przebiega przez tereny prywatne i jest problem, bo brakuje tam kamieni granicznych - wyjaśnia wiceburmistrz. - Taka procedura może trwać nawet do pół roku, dlatego pojawiła się obawa, że wykonawca nie zdąży ze wszystkim do końca roku, ale jeśli okazałoby się że jest inaczej, zawsze jeszcze można dokonać korekty...

Trzeba oszczędzać na most

Summa summarum projekt zmian w budżecie zakłada odchudzenie wydatków majątkowych o kwotę 5,6 mln zł. Część z nich rozdysponowana ma być na różne mniejsze wydatki, ale 3,6 mln zł pozostanie w budżecie (zwiększenie po stronie przychodów) jako tzw. wolne środki. Daje to pewien oddech gminie, która jak wyliczono może sobie pozwolić

na zmniejszenie budżetu po stronie przychodów o kwotę 7,5 mln zł – o tyle mniejsza może być emisja obligacji komunalnych – radni mają podjąć decyzję w tej sprawie na sesji.

- Jesteśmy przed finansowaniem dużej, priorytetowej inwestycji, jaką jest przebudowa mostu kolejowego, jest już wydane pozwolenie na budowę i wykonawca deklaruje, że chce jak najwcześniej zdążyć zrobić jeszcze w tym roku, jeszcze we wrześniu ma wejść na plac budowy – mówi Romuald Haraf. - Zapowiada, że do końca grudnia wykona roboty za 2 miliony zł, a w budżecie mieliśmy zarezerwowaną kwotę tylko 600 tysięcy złotych, chcąc zapłacić za część faktur, musimy zrobić korektę w budżecie. Największe płatności czekają nas w roku przyszłym, te pieniądze które nie zostaną wydane na inne wydatki, na przykład na ulicę Leśną (tu też większość wydatków planowana była na rok przyszły - red.), będą przeznaczone właśnie na tę inwestycję!

Prawda jest taka, że pieniądze na most – choć wpisane i rozplanowane w wieloletniej prognozie finansowej gminy Krapkowice – są pieniędzmi wirtualnymi. Póki co nie wiadomo nawet dokładnie ile to przedsięwzięcie będzie kosztować i ile musi wyłożyć samorząd gminny. Wartość całego projektu (licząc wraz z rewitalizacją parku, która jest jego nieodłączną składową) to blisko 18,7 mln zł, z czego na pewno ponad 10 mln musi wyłożyć gmina (reszta to dofinansowanie z UE, z budżetu państwa oraz z budżetu powiatu). Dokładne kwoty nie są jeszcze znane, bo wciąż nie wybrano wykonawcy rewitalizacji parku...

Beata Szczerbaniewicz

Burmistrz chce cmentarza za pływalią

Wrzosów czy Limanowskiego? To pytanie wciąż wraca od lat. Jeszcze w maju burmistrz obiecywał na sesji, że spyta mieszkańców gminy o zdanie w sprawie lokalizacji nowej nekropolii. Ale chyba zapomniał... Z pisma, jakie wystosował do radnych wynika, że już wybrał i rekomenduje radnym teren za „Delfinem”.

Wielka dyskusja w sprawie wyboru lokalizacji pod budowę nowego cmentarza przetoczyła się przez radę miejską już w maju br. (wtedy była też wizja lokalna obu miejsc), a w tym tygodniu ma powrócić na sesji i na posiedzeniach komisji rady. Takie były ustalenia, ale radni postulowali wtedy by zorganizować wcześniej referendum wśród mieszkańców. Burmistrz mówił, że z referendum może być problem, ale przed sesją wrześniową chce zorganizować konsultacje w jakiejś innej formie (ankieta, głosowanie internetowe albo debata). Jeżeli takie konsultacje się odbyły (nic nam o tym nie wiadomo), to w treści „stanowiska burmistrza Krapkowic w sprawie lokalizacji nowego cmentarza komunalnego w Krapkowicach”, jakie przedłożył radnym przed sesją zwołaną na 26 września, nie ma o nich ani słowa. Można za to przeczytać m.in., że „jedyną właściwą lokalizacją cmentarza jest teren przy ul. Wrzosów, przemawiają za tym względy demograficzne, planistyczne i ekonomiczne”, a w innym miejscu, że – „burmistrz rekomenduje teren przy ul. Wrzosów”.

Jakie argumenty przemawiają za tym wyborem? Ze stanowiska burmistrza wynika, że jest ich sporo. Np. powierzchnia cmentarza i powiązane z tym prognozy jego wykorzystania: teren przy Limanowskiego

ma powierzchnię 4,9 ha (w tym 4,5 – pod miejsca grzebalne), tereny na Wrzosów to 5,7 ha własności gminy i 4,8 ha – Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, więc w sumie 10,5 ha, a do tego jest jeszcze ewentualna dalsza „rezerwa”, czyli 3,5 ha kolejnych działek gminnych i KOWR... Na podstawie aktualnych danych demograficznych wyliczono, że gdyby nekropolię ulokowano przy ulicy Limanowskiego, do 2059 r. wykorzystano by 98 proc. jej powierzchni, a przy Wrzosów - 32-45 proc. (ale 89 proc. - licząc jedynie „pojedynczą działkę gminną”). Szacuje się, że przy tym wariantcie, miejsc grzebalnych mogłoby starczyć na okres od 50 do 130 lat (a na Limanowskiego maksymalnie tylko na 50 lat, bo nie będzie możliwości dalszej rozbudowy).

Kolejnym argumentem „za” ma być lokalizacja – Limanowskiego jest wprawdzie bliżej centrum i w sąsiedztwie obecnego cmentarza, ale – jak czytamy w opracowaniu – na Wrzosów bliżej będzie mieszkańcom wiosek, czyli Steblowa, Żywocic, Pietnej oraz lepszy będzie dojazd z drogi krajowej i wojewódzkiej... Jeśli chodzi o mieszkańców miasta, w przyszłości ma tu dojeżdżać autobus komunikacji publicznej.

We wcześniejszej dyskusji na temat lokalizacji cmentarza podnoszono niejednokrotnie, że wybór ulicy Limanowskiego

wiązałby się z mniejszymi wydatkami z gminnej kasy, gdyż na Wrzosów konieczna jest budowa drogi. Burmistrz przekonuje teraz jednak, że „najważniejsze koszty realizacji inwestycji są zbliżone”, tzn. budowa kaplicy, domu pogrzebowego, chłodni, zaplecza...

Rekomendacja autorstwa Andrzeja Kasiury nie jest zaskoczeniem, już wcześniej burmistrz mówił na sesji i na komisjach, że jego zdaniem taki wybór byłby lepszy – teraz jednak zrobił to na piśmie. Również radni z tzw. obozu burmistrza już wcześniej deklarowali, że podzielają opinię swojego lidera, jednakże w głosowaniu głosy rozłożyły się niemal po połowie, bo rajcy z klubu radnych Macieja Sonika lobbowali za ulicą Limanowskiego. Jeśli chodzi o szeregowych mieszkańców, to głosowanie internetowe czytelników „Tygodnika Krapkowickiego”, jakie przeprowadziliśmy w lipcu br. (w ciągu 2 tygodni wzięło w nim udział imiennie 600 zainteresowanych) wykazało, że większość z nich nie podziela jednak poglądu burmistrza: aż 72 procent głosujących opowiedziało się za ulicą Limanowskiego...

Dyskusja „cmentarna” przed nami, póki co decyzja oficjalnie nie zapadła, choć sprawa wydaje się być przesądzona z racji arytmetycznego rozkładu sił w radzie. Do sprawy wrócimy.

Beata Szczerbaniewicz

Kartoflane fantazje w Żywocicach

Babeczki, placki, sałatki i inne ziemniaczane smakołyki przygotowali w sobotę 14 września mieszkańcy Żywocic na tak zwany Kartoffelfest. Przedsięwzięcie przyciągnęło bardzo wielu zainteresowanych, którzy zmierzili się w konkursach ale również wzięli udział w wiejskiej integracji.

Cztery lata temu koło mniejszości niemieckiej w Żywocicach po raz pierwszy zorganizowało Kartoffelfest. Przez małe zainteresowanie imprezą koło postanowiło zrezygnować z organizacji dalszych edycji festynu i postawić na inne projekty. Jednak jak opowiada przewodniczący koła Andrzej Namysł, lubią podejmować wyzwania i z pomocą innych wiejskich instytucji, powtórzyli przedsięwzięcie w nieco zmienionej formie:

- Zorganizowanie tego festynu dało nam wiele frajdy.

Można powiedzieć, że wpisowym było przyniesienie jakiejś potrawy, smakołyku zrobionego z ziemniaka. Muszę przyznać, że mieszkańcy naprawdę nas bardzo pozytywnie zaskoczyli. Frekwencja była duża, a i potrawy różnorodne. Jury miało ogromny problem z wyborem najsmaczniejszego dania dlatego wszyscy zasłużyli na nagrody. W programie Kartoffelfestu mieliśmy występ orkiestry Oder Blass Band, rodzinny zespół pana Gawlicy czyli ojciec i córka śpiewał i umilał nam czas.

Dobra zabawa była zapewne także dzieciom. Wspólnie malowały, bawiły się, a także tworzyły różne figurki z ziemniaków. Starsi natomiast zmierzili się w różnych konkurencjach. Najwięcej przyjemności sprawiła jednak uczestnikom degustacja przygotowanych potraw. Wszystkie atrakcje odbyły się dzięki zgodnej współpracy tamtejszego koła mniejszości niemieckiej z radą sołecką i Ochotniczą Strażą Pożarną.

Dagmara Jozsko

Rodzinna Ptasia Olimpiada w Górażdżach

Mnóstwo ciekawych informacji na temat ptaków, malowanie koszulek, robienie masek, a do tego niesamowita wycieczka samochodami terenowymi po kopalni - 60 dzieci, wraz ze swoimi opiekunami, wzięło udział w Rodzinnej Ptasiej Olimpiadzie, zorganizowanej przez Górażdże Cement SA przy współpracy z Ogólnopolskim Towarzystwem Ochrony Ptaków pod patronatem HeidelbergCement Group oraz BirdLife International.



W wydarzeniu wzięło udział 60 dzieci.

To już kolejne w tym roku spotkanie wpisujące się w program działań popularyzujących walory przyrodnicze kopalni Grupy Górażdże. Po czerwcowym pikniku poświęconym ochronie dzikich pszczoł, tematem ostatniego wydarzenia była ochrona ptaków migrujących. Rodzinna Ptasia Olimpiada odbyła się 7 września br. w Centrum Konferencyjnym w Górażdżach.

Podczas niezwykle ciekawych i inspirujących warsztatów dzieci mogły dowiedzieć się, jak obrączkuje się ptaki, zobaczyć (także przez lupę) pióra różnych gatunków, posłuchać wydawanych przez ptaki dźwięków, własnoręcznie ulepić gniazdo dla jaskółek czy ozdobić koszulkę, którą, oczywiście, mogły później zabrać ze sobą do domu. Warsztaty prowadzone były przez pracowników i wolontariuszy OTOP-u, w tym zawodowych ornitologów. Odwiedziny każdego stanowiska skutkowały pieczątką na karcie uczestnika olimpiady.

Aby ukończyć rywalizację, należało zebrać ich 13.

- Jest super! Na pewno zbiorę wszystkie pieczątki za zadania – przewidywała 6-letnia Karolina z Krapkowic. – Oglądałam już pióra, zrobiłam ptasią maskę i rozwiązałam krzyżówkę!

Na najmłodszych uczestników czekali natomiast animatorzy. Było więc malowanie buzi (w motywy ptasie, a jakże!), puszczanie baniek i zabawy z użyciem różnego rodzaju klocków.

Załoga Górażdży zadbała o poczęstunek – kielbaski z grilla, a na deser były pyszne rogaliki.

Duże wrażenie, zarówno na dzieciach, jak i dorosłych zrobiła wycieczka samochodami terenowymi po kopalni Górażdże. Prowadzone przez pracowników Górażdży auta bez problemu wjeżdżały w kopalniane zakamarki czy tworzące się po deszczu spore kałuże. Przy okazji opowiadało o działalności Grupy w za-



Uczestnicy warsztatów świetnie się bawili.

kresie rekultywacji i ochrony środowiska.

Olimpiadę, jak na imprezę z zacięciem sportowym przystało, zakończył bieg i rozdanie dyplomów, drobnych upominków oraz medali – również w kształcie ptaków.

- Jest nam niezmiernie miło, że mogliśmy uczestniczyć w takim wspaniałym wydarzeniu. Piknik został zorganizowany profesjonalnie. Organizacja ze strony Grupy Górażdże jest na bardzo wysokim poziomie, docenić należy również zaangażowanie ludzi z OTOP-u. Zawodowa ekipa. Świetna zabawa dla dzieciaków jak i samych rodziców – podsumował pan Waldemar z Żywocic.

- Ptasia Olimpiada zaskoczyła mnie! Ptaki, natura, ekologia to tematy, które mnie interesują, co więcej jest to ważna część wartości, które chcę przekazać córkom. Myślałam, że będzie miło i przyjemnie, ale myliłam się – było fantastycznie! Otworci,

sympatyczni i ciepłi ludzie w niezwykle interesujący sposób prowadzili swoje warsztaty. Wszystko było przemyślane, „proste” i bardzo atrakcyjne – dziewczynki pół soboty z zaangażowaniem brały udział w zajęciach, a drugie pół o tym opowiadały – podsumowała udział w pikniku pani Joanna z Krapkowic

Rodzinna Ptasia Olimpiada została zorganizowana jest przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków w ramach międzynarodowej kampanii Spring Alive, poświęconej ochronie 6 gatunków ptaków wędrujących: bocianowi białemu, jaskółce dymowce, jaskółce brzegowce, jerzykowi, kukułce oraz żońcie. Kampania odbywa się pod patronatem BirdLife International, największej międzynarodowej organizacji pozarządowej zajmującej się ochroną ptaków oraz ich siedlisk. Sponsorem tegorocznej kampanii Spring Alive jest HeidelbergCement Group.

Grupa Górażdże



Kącik Kulinarny Pani Irenki

Co z tym mięsem?

Czy raczej mają vegetaria- nie, odrzucający ze swego menu mięso i pochodne, czy też mięsożercy, którzy nie wyobrażają sobie obiadu bez sztuki mięsa bądź schabowego? Każdy ma swoją ideologię. Nawet dietetycy, którzy w znakomitej większości odradzają spożywanie dużej ilości wyrobów mięsnych. Argumenty vegetarian i wegan są takie, iż cierpią zabijane zwierzęta, a w świecie roślin są doskonale zamienniki i suplementy wartości odżywczych zawartych właśnie w mięsie. A jednak codziennie na sklepowe lady dostarcza się tysiące ton wieprzowiny, wołowiny, drobiu, podrobów, czasem królików bądź dziczyzny. Bo przecież w znakomitej większości lubimy mięso. Dlaczego? Bo czełek jest istotą w zasadzie wszystkożerną – choć to stwierdzenie jest może niezbyt przyjemne. Ideologie typu „jestem tym co jem” są – moim zdaniem – kreowane nieco na wyrost. Bo mięso posiada wiele ważnych właściwości odżywczych. Dostarcza nam cennego białka, nieco witamin i minerałów, niezbędnych do zrównoważonego funkcjonowania ciała i umysłu. I w tym przypadku, warto przypomnieć sobie moje wcześniejsze apele, by jeść z umiarem. Niekoniecznie mięso czy wędliny muszą pojawiać się w codziennej, zbilansowanej diecie. Na pewno przypalane tłuszcze na grillu czy w piekarniku nie są zdrowe. Mięso, jedzone w nadmiernych ilościach może powodować zakwaszenie organizmu, bywa przyczyną otyłości, złej przemiany materii czy też miażdżycy, a w konsekwencji zawałów i udarów. Ale może też tak być po nadmiernej konsumpcji serów, a nawet niektórych warzyw czy owoców. Czyli wszystko z umiarem a będzie OK. A skoro tak, to dzisiaj spróbujmy pokłonić się w miarę chudemu kawałkowi wieprzowiny, jaką jest szynka. Trochę odeszliśmy od wędlin domowej roboty – czyli przyrządzanych przez nas samych w domu. A warto, bo wtedy wiemy co jemy, bez zbędnych konserwantów i przeróżnych chemicznych dodatków, które i do mięsa się dodaje. Królową dzisiejszego dnia będzie zatem pożywna:

Pieczona szynka szpikowana czosnkiem i cebulą

Składniki:

- 1 średnia szynka (tzw. kulka) – ok. 1 kg
- 1 spora główka czosnku (ok. 8 – 10 ząbków)
- 1 średnia cebula
- 5 łyżek oleju rzepakowego
- 1 kostka rosółowa (może być warzywna)
- 1 łyżka maki
- ulubione przyprawy, w tym: papryka słodka, szczypta ostrej papryki lub chili, pieprz, szczypta soli, majeranek

Przepis:

- szynkę myjemy (dobrze, by kulka była dość zwarta) i obsuszamy papierowym ręcznikiem
- czosnek obieramy i ząbki kroimy na pół lub jak są bardzo duże na ćwiartki
- spiczastym nożem robimy otwory w szynce o różnej głębokości i na całej powierzchni i wkładamy w nich ząbki czosnku
- do pozostałych otworów wkładamy pokrojoną w spore części cebulę (choć ja czasami jej nie dodaję)
- w sporym kubku lub misce robimy zalewę z: oleju, 100 ml ciepłej wody, pół kostki rosółowej i przypraw, dobrze mieszamy
- przygotowujemy rękaw do pieczenia umieszczając w nim szynkę i zalewając zalewą, dbając, by równomiernie przykryła mięso
- następnie worek szczelnie zamykamy i odstawiamy do macerowania na min. 2 godz. do lodówki, można też macerować przez całą noc.
- szynkę pieczemy w żaroodpornym naczyniu w folii, (pamiętamy o małej dziurce, by uchodziła para), w piekarniku nagrzanym do 200 st. przez ok. 120 min. (w zależności od wagi szynki – czyli tyle minut ile deko waży szynka + ok. 20% czasu
- po upieczeniu zlewamy sos, który możemy „podbić” mąką rozrobioną w wodzie i doprawiając drugą połową kostki rosółowej.

Szyneczka smakuje wybornie na ciepło, ale jeszcze lepiej, jako wędlina na zimno na dobrej, świeżej bułce z masłem.

Delicje, palce lizać – Pani Irenka



KOALICJA OBYWATELSKA

BENIAMIN GODYLA

Kandydat na Senatora RP

Przedsiębiorca - Samorządowiec - Społecznik

Sfinansowane przez KKW Koalicja Obywatelska PO, N, P, Zieloni

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154



Praca w Niemczech.
Zatrudnimy murarzy,
cieśli szalunkowych,
brygadzystów,
dźwigowych.
tel. 607923444

Flaga wymieniona

W poprzednim wydaniu naszej gazety jeden z czytelników zwracał uwagę, że flaga gminy powiewająca nad ratuszem w Gogolinie jest postrzępiona.



Brawo za szybką reakcję: już parę godzin po ukazaniu się tygodnika w kioskach, zniszczoną flagę zastąpiła całkiem nowa.

Różnicę widać całkiem wyraźnie na załączonych zdjęciach. Co ciekawe, flaga została powieszona inaczej. Trzeba docenić, że władze

gminy pokazały, iż zależy im na pozytywnym wizerunku gminy...

(mar),
fot. (czytelnik), (dl)

Skąd te coli?

Od 17 września na zlecenie gminy Gogolin w spółce Komunalne Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Gogolin odbywa się audyt dotyczący funkcjonowania sieci wodociągowej. Mieszkańcy wciąż czekają na informacje skąd w kranach wzięły się niebezpieczne bakterie E.coli i z grupy coli.

Do naszej redakcji zgłosiła się mieszkanka Gogolina z następującymi pytaniami:

- Woda w kranie wciąż śmierdzi mocno chlorem, boję się ją pić i dawać dzieciom, więc wciąż używamy wody ze sklepu, no bo pytanie brzmi: po co by ją tak mocno chlorowali, skoro wszystko jest dobrze? A może nie jest? I kolejne: skąd w studni, czy wodociągu wzięły się bakterie? Urząd i KPW jakoś nic na ten temat nie informują,

żadnych wyjaśnień, nic, a taki komunikat się nam mieszkańcom po prostu należy!

Gmina Gogolin 18 września zamieściła komunikat zawierający informację, że ocena jakości wody w wodociągu w wykonaniu Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Krapkowicach wypadła pozytywnie i jest „w pełni zdatna do spożycia”. Pod tym postem na facebooku wywiązała się dyskusja, mieszkańcy

dopytywali skąd w wodzie pitnej bakterie kałowe i narzekali na chlor. Dwa dni później pojawiła się informacja na temat zleconego audytu sieci, ale póki co nie było komunikatu o jego wyniku. Miejmy nadzieję, że sprawa zostanie wyjaśniona.

Nieoficjalnie wiadomo, że skargi w tej sprawie od mieszkańców gminy Gogolin wpłynęły też do krapkowickiego Sanepidu.

(mar)

Po raz 4. spotkali się pod dębem

14 września 2019 r. chorulanie spotkali się i bawili się przy Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Choruli.



W festynie pod dębem wzięły udział całe rodziny.

Jak co roku impreza odbył się pod wielkim, wiekowym dębem. W czasie świętowania wystąpił ze swoim repertuarem duet Kola i Julia. Zebrani

mogli degustować pieczonego prosiaka oraz swojskie wyroby wędliniarskie. Na zakończenie imprezy chorulanie mogli bawić się przy muzyce zespołu do

późnych godzin nocnych. Organizatorami festynu byli sołtys i rada sołecka Choruli.

(nika), fot. (kb)

Przypominają o przebudowie

Burmistrz obiecywał nam, że jak wybudujemy domy, to drogę nam utwardzi - przypominają mieszkańcy ulicy Sosnowej w Gogolinie.



Kiedy asfalt?

- Kiedy kupowaliśmy działki od gminy, od razu wszyscy pytali o drogę i burmistrz mówił wtedy, że jak przynajmniej ze 4 domy staną, to na pewno wtedy drogę nam zrobi - mówi jedna z mieszkanki tej ulicy (dane do wiadomości redakcji). - Myśmy się pobudowali, więc teraz chcieliśmy się grzecznie

przypomnieć. Pisma żadnego nie składaliśmy wtedy, bo umowa miała być dzentelmeńska - i na to liczymy.

Konkretnie chodzi o „odnogę” Sosnowej - bo jej główny odcinek ma asfalt już od dawna. Inna sprawa, że chodnika nie ma nigdzie...

- A bardzo by się przydał, bo dzieci chodzą do szkoły, a nie ma nawet pobocza, nic - dodaje kobieta. - Zawsze tam stoją zaparkowane na ulicy samochody i dzieci muszą iść środkiem jezdni.

wysł. (bes), fot. (kb)

Sadziły, sprzątały i edukowały

20 września przy placu wilemskim w Górażdżach został zakończony tzw. Zielony Tydzień w górażdżańskim przedszkolu.



Wydarzenie było okazją do rozmowy o ekologii.

Przedszkolaki wraz z urzędnikami oraz dyrektorem marketingu i komunikacji Górażdże Cement SA Andrzejem Losorem posadziły w centrum miejscowości 6 dorodnych klonów kulistych.

Dzieci już od dłuższego czasu uczyły się proekologicznych zachowań. Między innymi obejrzały spektakl pt. „Jaś i Małgosia - o ekologii”. Przedszkolaki wcieliły się w role aktorów i pokazały jak prawidłowo segregować śmieci. W dniu 19 września dzieci sprzątały pobliski las. Wydarzenie stanowiło także doskonałą okazję do rozmowy o ekologii i ochronie środowiska. Grupa Górażdże od wielu lat pokazuje, że odpowiedzialność i zrównoważony rozwój to niezwykle ważne elementy strategii biznesowej. Widać to także



Dzieci pomogły sadzić drzewa.

w działaniach Grupy, która nie tylko dba o ochronę środowiska w zakresie swoich zakładów, ale także stara się promować tego typu posta-

wy i dawać dobry przykład także tym najmłodszym.

Joanna Bassek,
fot. Górażdże Cement

Wieści z „Tuwima”



Oni przedstawili historię smoka wegetarianina.

Upamiętnili rocznicę 17 września 1939 roku

We wtorek 17 września uczniowie naszej szkoły wraz z nauczycielami Haliną Kalinowską i Martą Wawrzynek-Koziołek udali się pod pomnik Ofiar Wojen i Przemocy aby upamiętnić 80. rocznicę napaści Związku Sowieckiego na Polskę. Uczniowie z wielkim zaciekawieniem wysłuchali krótkiej historii związanej z tym wydarzeniem oraz złożyli kwiaty, aby oddać hołd walczącym i poległym. Halina Kalinowska na koniec przypomniała uczniom jak ważny jest pokój w naszym kraju i na świecie oraz, że powinniśmy być wdzięczni naszym rodakom walczącym niegdyś o wolną Polskę.

My też tam byliśmy

W miniony weekend uczniowie wraz z nauczycielami naszej

szkoły uświetnili swoim występem obchody 20-lecia powstania powiatu krapkowickiego.

W sobotnie południe zaprezentowali przedstawienie „O smoku, który zmienił jadłospis”. Występ zgromadził pod małą sceną sporą grupę młodych widzów wraz z ich rodzicami. Przedstawienie wzbogacone muzyką na żywo w wykonaniu zespołu muzycznego stworzonego przez nauczycieli naszej szkoły zebrało na koniec gromkie brawa oraz wiele ciepłych słów od starosty i wicestarosty. Przejęci aktorzy z poczuciem sukcesu i dumą schodzili ze sceny. Jednak nie był to koniec prezentacji naszej szkoły. Następne pół godziny wypełnił występ wspomnianego zespołu muzycznego Tuwim Band, który rozśpiewał i rozkołysał osoby stojące pod

sceną. Sporą niespodzianką było wykonanie piosenki, której tekst został specjalnie napisany na obchody 20-lecia powiatu. Mile zaskoczony starosta Maciej Sonik okrzyknął to wykonanie hymnem powiatu krapkowickiego.

W czasie sobotniego występu dla najmłodszych zabawy kredkami i farbami przygotowali nauczyciele naszej szkoły. Swoją udział zaznaczyli również w niedzielę biorąc udział w konkursie „Dyńa Fest”. Wszystkie jesienne smakołyki zostały



Stoisko szkolne na „Dyńa Fest”.

przygotowane przez nauczycieli, uczniów i ich rodziców, a także osoby sympatyzujące z naszą szkołą. – To był dzień pełen wrażeń i ciekawych doświadczeń – mówi Aleksandra Blach prowadząca szkolne stoisko.

– Z całą pewnością można stwierdzić, że trud minionych dwóch tygodni, wielokrotnych prób i przygotowań naprawdę się opłacił, a wszystkim zaangażowanym w jakąkolwiek pracę należą się wielkie podziękowania – dodaje Sabina Lasman, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach.

Swoistą wisienką na torcie było wykonanie piosenki – „hymnu powiatu” – wykonanej w niedzielny wieczór przez zespół Tuwim Band. Ze sceny płynęły słowa: „Święto powiatu – wspaniały dzień, dwie dyszki minęły, jak jeden dzień. Znów to czujemy, ten klimat, ten luz. Wspaniali ludzie dziś powrócą, dziś powrócą znów”.

(ZS Tuwima)



Zespół Tuwim Band.

Na rolkach i rowerach w trzecią dekadę

20-lecie powiatu krapkowickiego zainspirowało uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach do aktywnego włączenia się w organizację święta.



20 wsi i przysiółków na 20-lecie powiatu.

Dzięki prezentacjom szkół, wolontariusze mogli zbierać do puszek środki na leczenie dzieci. Jesienne dekoracje wykonały pierwsze klasy. Wielkim powodzeniem cieszyło się stanowisko uczennic klasy 3a szkoły branżowej, które wszystkim chętnym dziewczynkom i paniom zaplały kolorowe warkoczyki, tworząc fantazyjne fryzury. Przy sąsiednim stoliku dzieci, pod opieką uczniów klas technikum handlowego i ich nauczycieli, Jolanty Szwed i Marioli Bujak, próbowały swoich sił w obsłu-

dze kas fiskalnych, bawiąc się w sklep. Tuż obok w fotobudce

można było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.



Wjazd rolkarzy - Zamkowiczów.



Uczniowie zaprezentowali specjalny banner.

W „Zamku” rozwijają się także talenty wokalne. Na scenie zaprezentowali się nasi soliści: Julia Truch i Zuzanna Nossol z klasy IIILET oraz Paweł Walczyk z klasy IV BIT, przygotowani przez Agnieszkę Koliską.

Obchody 20-lecia to także wydarzenia sportowe. Energetyczną oprawę wydarzenia tworzyła grupa rolkarzy prezentująca okolicznościowy banner. Z kolei uczniowie klas IV i III technikum i ich opiekunowie: Aleksandra Rataj-Latka, Adam Latka, Marcin Sułowski, Grzegorz Kucharczyk i Tomek Micek wybrali rowery, by z okazji święta odbyć rajd po wioskach



Zabawa w sklep.

naszego powiatu. Dyrektor szkoły, Wolfgang Schneider wziął udział w charytatywnym „biegu w dużych butach”, reprezentując „Zamek”.

W ten radosny, rozśpiewany i sportowy sposób weszliśmy w trzecią dekadę historii powiatu.

Aleksandra Galli

OPTYKAN
SROKA

FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE

• ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59

• ul. Wolności 9

ZDZIESZOWIECE

ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL
Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04

602 652 713

e-mail: transpel.walce@gmail.com



Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, węgiel brunatny, miał, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wewnątrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

WWW.RADIO PARK.FM

#25 LAT

RADIO PARK

WASZA MUZYKA!

KĘDZIERZYN-KOŹLE 93.9 FM BRZEG 97.1 FM

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

Sklep Golfowy

BOGI golf

509 247 368 www.bogigolf.pl

P.H.U. Łukasz Larysz

Biedrzychowice 145

KONCENTRATY / PASZE / PREMIKSY



MAGAZYN PASZOWY 77 437 17 85

DOWÓZ DO KLIENTA 600 580 421

SKUP I TRANSPORT ZWIERZĄT 663 736 423

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779

www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902

601 486 314

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

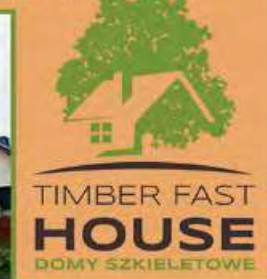
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2

TEL. +48 691 774 825

WWW.MICHALWICHER.PL

STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

**BUDOWA DOMÓW SZKIELETOWYCH
ENERGOOSZCZĘDNYCH I PASYWNYCH**



Kontakt: TimberFastHouse@gmail.com
Facebook/Timber Fast House - Domy szkieletowe

TomMarket

Oferta ważna 24/09/19 - 30/09/19

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM

PIWO CAPTAIN JACK

400ml
wybrane smaki
8,23 zł/l



4,49
3,29 zł/szt.



PERSIL
ŻEL DO PRANIA 2,5l
wybrane rodzaje

10,00 zł/l
29,99
24,99 zł/szt.



40,50-88,25 zł/kg
1,29
0,69 zł/szt.



12,30 zł/l
4,49
3,69 zł/szt.



23,32 zł/kg
5,99
4,99 zł/szt.



JBB
SZYNKA
SŁOWIAŃSKA

28,99
23,99 zł/kg

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

**KAPUSTA
CZERWONA**

OFERTA WAŻNA
W DNIACH:
24.09-30.09.2019 r.

Kraj pochodzenia: POLSKA



5,49
2,99 zł/kg

OFERTA WAŻNA
W DNIACH:
27.09-28.09.2019 r.

MADEJ WRÓBEL
ŁOPATKA WIEPRZOWA
bez kości



17,99
12,99 zł/kg

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Moje życie, moja szkoła, moja pasja

W ZS w Zdzeszowicach każdy członek społeczności szkolnej może podzielić się swoją pasją i zarazić nią innych. Dlatego właśnie, dzięki Natanowi - uczniowi klasy 4 Technikum - społeczność szkolna mogła poznać mało w Polsce popularny sport - futbol flagowy, który jest bezpieczniejszą odmianą futbolu amerykańskiego.

Do przygody z tym sportem zachęcał Natan podczas spotkania ze społecznością szkolną w auli Zespołu Szkół. Przygotował interesującą prezentację multimedialną a uczestnicy mogli zapoznać się z zasadami gry oraz z profesjonalnym sprzętem sportowym wykorzystywanym w tej dyscyplinie sportu. Natan opowiedział również o swoich doświadczeniach we współzawodnictwie z innymi drużynami oraz zaproponował młodzieży i nauczycielom warsztaty ruchowe, gdzie będzie można nabyć podstawowe umiejętności ruchowe niezbędne w futbolu flagowym. Zajęcia sportowe poprowadzi oczywiście Natan.

Futbol amerykański największą popularnością cieszy się w Stanach Zjednoczonych, gdzie super bowl jest świętem całego narodu. Ten piękny sport staje się coraz bardziej popularny w Europie oraz w naszym kraju. W Polsce futbol amerykański zaistniał w 2004r i wciąż się rozwija, także w tej drugiej odmianie – futbolu flagowym, gdzie z roku na rok przybywa nowych drużyn.



Drużyna „Flamingi – Futbol Flagowy Opole” (pierwszy z lewej to Natan Koptoń).

Najmłodszą drużyną na Opolszczyźnie są Flamingi – Futbol Flagowy Opole. Tam Natan i jego współzawodnicy mogą rozwijać swoją sportową pasję.

Natan ma jeszcze jeden pomysł – projekt społeczny mający na celu organizację turnieju futbolu flagowego w ZS w Zdzeszowicach, a tym samym popularyzację tej dyscypliny

sportu w lokalnej społeczności. Przedsięwzięcie będzie realizowane w ramach praktycznej ogólnopolskiej olimpiady dla szkół średnich pn. „Zwolnieni z teorii”. W ramach olimpiady uczniowie sami realizują różne projekty społeczne, zdobywając przy tym różne praktyczne umiejętności potrzebne na rynku pracy, uczą się zarządzania, pracy zespołowej, rozwiązywa-



Natan prezentuje swoją pasję sportową – futbol flagowy.

nia problemów oraz zdobywają międzynarodowe certyfikaty, które przydają się przy szukaniu pracy lub rekrutacji na studia. Natan będzie planował realizację projektu na specjalnej platformie stworzonej przez Fundację Zwolnieni z Teorii (dawniej Social Wolves), ujętą na liście Forbes 30 Under 30 Europe oraz wyróżnionej w gronie Innovators Under 35 Poland. Za

zrealizowany w praktyce projekt uczestnicy uzyskują międzynarodowe certyfikaty biznesowe, sygnowane m.in. przez Project Management Institute R.E.P. W ciągu pierwszych dwóch lat działania programu skorzystało z niego 18 tysięcy osób, których działania dotarły do 5 milionów beneficjentów.

Projekt społeczny realizowany w Zespole Szkół to turniej futbolu flagowego. Pomysłodawca, Natan, powołał zespół projektowy, w skład którego wejdą chętni uczniowie. Zespoły projektowe z całej Polski rywalizują ze sobą, zdobywając punkty i odznaki za poszczególne osiągnięcia, np. liczbę wzmianek medialnych, wysokość zebranego budżetu czy liczbę beneficjentów projektu. Najlepsze projekty zostają przedstawione Kapitulie, w której skład wchodzi osobiście polskiego świata biznesu, mediów i organizacji społecznych. Wybiera ona zdobywców „Złotych Wilków”, nagród Social Wolves, organizatora Zwolnionych z Teorii, dla najlepszych projektów w danym temacie i formacie. Są one wręczane podczas dorocznego Wielkiego Finału Zwolnionych z Teorii.

Trzymamy kciuki za zespół projektowy Natana.

(ZS w Zdzeszowicach)

Młodzieżowy Strajk Klimatyczny i Friday for Future

Uczniowie z Kilińskiego są świadomi zmian jakie zachodzą w klimacie i przyłączają się do protestu młodych na całym świecie.

W piątek cały „młodzieżowy świat” żył strajkiem przeciwko bierności w sprawie ochrony klimatu. W 2018 r. Thunberg, która uzyskała promocję do dziewiątej klasy, nie poszła jak co rano do szkoły. Zamiast tego rozpoczęła pod budynkiem szwedzkiego parlamentu Riksdagu protest pod hasłem „strajk szkolny dla klimatu”. Domagała się, by rząd obciął emisję dwutlenku węgla i wypełnił zobowiązania wynikające z traktatu paryskiego z 2015 r. o ich redukcji. Za jej przykładem poszli młodzi w wielu krajach, uczestnicząc w marszach, obozach dla klimatu i strajkach klimatycznych. Jej determinacja spowodowała, że została zaproszona na szczyt klimatyczny, który odbywał się w zeszłym roku w Katowicach. Otrzymała nagrodę Amnesty International oraz nominację do Pokojowej Nagrody Nobla. Jej śladem poszły tysiące młodych ludzi na całym świecie, a kulminacją protestu odbyła się w piątek – uczniowie na całym świecie wyszli na ulice, by protestować przeciwko obojętności polityków na zmiany klima-



tyczne. Do strajku przyłączyli się nasi uczniowie, którzy wraz z rówieśnikami protestowali na placu wolności w Opolu. Pod hasłami: „węgiel tylko na biegunkę”, „we love earth you de-

cide”, „edukujcie nie emitujcie” młodzież walczy o zwrócenie uwagi na problemy, które będą dotyczyć ich pokolenia.

(ZS Kiliński)



Uczniowie „Kilińskiego” wzięli udział w proteście na Placu Wolności w Opolu.



Protesty odbyły się na całym świecie.



Gmina Strzeleczyński najlepsza

W sobotę 14 września w Kamieniu Śląskim zostały rozegrane zawody strzeleckie o Puchar Wójta Gminy Strzeleczyński Marka Pietruszki.



W zawodach wzięło udział 10 drużyn.

Organizatorami zawodów było Towarzystwo Miłośników Strzelectwa Sagittarius. Uczestniczyło w nich 10 drużyn. Wśród zawodników znaleźli się m.in. samorządowcy, policjanci i strażacy. W klasyfikacji generalnej 1. miejsce zajęła drużyna gminy Strzeleczyński, którą reprezentowali wójt Marek Pietrusz-

ka, sekretarz Łukasz Borsuk i Oskar Kocik.

Klasyfikacja generalna:

1. miejsce - Gmina Strzeleczyński,
2. miejsce - Lotnicze Pogotowie Ratunkowe z Opola HEMS Opole,
3. miejsce - Komendy Powiatowej Straży Pożarnej z Krapkowic.

W ramach zawodów zorganizowano także konkurs strzelania dynamicznego. Dla zwycięzców przewidziano atrakcyjne nagrody oraz wyróżnienia. Zawody odbyły się pod patronatem „Tygodnika Krapkowickiego”.

(nika)

Reprezentacja gminy Strzeleczyński okazała się najlepsza.



Emerycy dziękowali za plony

W środę 18 września w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczyńskich odbyło się kolejne spotkanie członków Parafialnego Koła Emerytów i Rencistów w Strzeleczyńskich. Tym razem świętowano dożynki.



Jubilanci otrzymali upominki.

Tradycją już jest, że emeryci z gminy Strzeleczyński spotykają się kilka razy w roku, aby wspólnie uczcić ważne uroczystości. Okazją do ostatniego spotkania było święto plonów. Gości zgromadzonych w sali GOK powitał prezes Parafialnego Koła Emerytów i Rencistów Karol Spalek. Przekazał on na ręce wójta Marka Pietruszki i ojca z Góry św. Anny pięknie przyozdobione chleby dożynkowe.

Na wszystkich uczestników spotkania czekał pyszny poczęstunek – kawa, ciasto i obiad. Atrakcją był występ Karola Spalka. Zaprezentowa-



Chleby dożynkowe zostały pięknie przyozdobione.

wał on utwór na harmonijce ustnej. Zarząd koła emerytów nie zapomniał o jubilatach, którzy świętowali w ostatnim czasie urodziny. Wśród nich była Marta Spalek, żona pana Karola. Otrzymali oni

życzenia i drobne upominki. Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze, przy muzyce i rozmowach.

(madzia),
fot. (GOK Strzeleczyński)

Fotorelacja z dożynek 2019



Wójt Marek Pietruszka dokonał oficjalnego otwarcia święta plonów.



Namiet dożynkowy wypełnił się gośćmi.

Fotorelacja z dożynek 2019



W korowodzie zaprezentowano jak „piyrwej” żniwowano.



Laureaci konkursu na najpiękniejszy wóz korowodowy.



Występy najmłodszych jak zwykle zgromadziły wielu widzów.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników Turnieju Sołectw. fot. (kb)

Rozbiór Opolszczyzny, a może likwidacja?

Biję na alarm, bo zagraża nam utrata województwa opolskiego! - mówił w środę na konferencji prasowej poseł Tomasz Kostuś z Koalicji Obywatelskiej. - Zostało to jasno określone, bo utworzenie województwa częstochowskiego zostało wpisane w program wyborczy PiS!

Poseł Kostuś tłumaczy, że parlamentarzyści z Częstochowy, wspierając deklarację wice-marszałka RP Stanisława Karczewskiego, powołując się na wypowiedzi ministra MSWiA oraz prezesa PIS Jarosława Kaczyńskiego, są przekonani, że powstanie województwo częstochowskie.

- Tutaj już nie chodzi tylko o słowa posła Giżyńskiego i senatora Warzechy, parlamentarzyistów z Częstochowy – podkreśla Tomasz Kostuś.

Od jednego z dziennikarzy obecnego na konferencji usłyszał pytanie, czy jego „bicie na alarm” nie ma kontekstu wyborczego.

- To nie opozycja wywołuje ten temat, tylko deklaracje PiS – odpowiedział poseł Kostuś. - To oni deklarują po wygranych wyborach utworzenie województwa częstochowskiego, a to bez korekty województw

ościenych, w tym Opolszczyzny, się nie odbędzie. Tym bardziej, że ta deklaracja ma poparcie najważniejszych osób w państwie. Bardzo często słyszę, że to województwo już dawno by powstało, gdyby nie opór opozycji. Moim zadaniem jako posła jest alarmować i bić na alarm, kiedy sprawy idą w złym kierunku.

Tomasz Kostuś dodał, iż obnaża to hipokryzję wicewojewody Violetty Porowskiej i Janusza Kowalskiego, kandydujących do parlamentu z listy PiS.

- Oni do tej pory mówili, że nie ma tematu rozbioru Opolszczyzny, że to są argumenty z „tylnej części ciała” – podkreślił. - Tym samym obrażają wszystkich mieszkańców Opolszczyzny. A Janusz Kowalski powtarza, że województwu opolskiemu grozi likwidacja, bo jest źle zarządzane przez

koalicję PO-PSL-MN. Tyle, że to odwracanie kota ogonem. Przypominam, że nasz region w rankingach 16 województw jest wysoko sytuowany, my najszybciej i najlepiej wydajemy środki unijne. Mamy też najlepsze wskaźniki makroekonomiczne. Rodzi się pytanie czy słowa o złym zarządzaniu Opolszczyzny nie są przygotowywaniem alibi do likwidacji naszego województwa.

Tomasz Kostuś wzywa PiS do swoistej konfrontacji: oświadczył, że przestanie bić na alarm, kiedy ktoś z władz PiS lub rządu zapewni, że nie będzie korekty województwa opolskiego.

- Nie mogę jednak nie zauważyć, że nowe województwa miałyby powstać w miejscach, w których PiS przegrywa – dodał.

Jolanta Jasińska-Mrukot

Z rock'n'rollowcem, Stevem Boltonem rozmawia Piotr Kudaś.

Prawdziwy rock'n'roll!

Piątkowa scena Zamkowego Młyna miała okazję gościć wyjątkowego muzyka. Steve Bolton, bo o nim mowa, choć nie jest gwiazdą światowego formatu, to niewiele mu do tego brakuje. Gitarzysta z Manchesteru należy do pokolenia muzyków początku lat 70., czyli okresu rozwoju i kolejnych ewolucji w rock'n'rollu. Po początkach z zespołem Atomic Rooster, Steve Bolton miał okazję w latach 80 grać z największymi muzykami tego świata, takimi jak zespół The Who, Bob Dylan, Poul Yonug, czy David Bowie. Dziś jako solowy artysta objeżdża Europę, prezentując muzykę, która jest mu bliska i która nadal sprawia mu radość na scenie.

- Steve, co spowodowało, że wróciłeś do Polski?

- W zeszłym roku byłem w Kielcach na festiwalu KielceRockują z moim zespołem Atomic Rooster. Spełniło się wtedy moje marzenie, bo zawsze chciałem odwiedzić ten kraj. Wróciłem w tym roku, bo udało mi się zorganizować jeszcze parę występów: i oto jestem.

- Masz jakieś przemyslenia na temat Polski?

- Oczywiście, pierwsze co rzuca się w oczy to piękne polskie kobiety! (śmiech)

- Proszę, powiedz Steve czym jest dla Ciebie gitara?

- To moje życie, myślę o niej cały czas. Choć faktem jest, że jestem gitarzystą „elektrycznym”, to dopiero od dziesięciu lat na potrzeby takich występów gram na gitarach akustycznych. Na pierwszym swoim występie solo siedziałem na stołku, bo myślałem, że tak powinno być. Jednak szybko okazało się, że wolę oddać więcej ekspresji swoją postawą i swego rodzaju tańcem scenicznym. Jest to dla mnie bardzo naturalne i od tamtej pory występuję na stojąco...

- Usłyszeliśmy dziś utwory Boba Dylana, Rolling



Steve Bolton prezentuje sobą to, co w rock'n'rollu najlepsze.

Stonesów, Mamas and Papas i wielu innych znanych nam wykonawców, jak dobierasz repertuar?

- Nie dobieram, te piosenki są w mojej głowie, jest ich może 200, a może więcej. Występ solowy pozwala mi na nieograniczoną zabawę, nie mam setlisty ani muzyków wokół siebie, z którymi musiałbym współbrzmieć. Jest to forma spotkania z moimi ulubionymi wykonawcami, a ich utwory wykonuję na mój własny sposób.

- A kto był twoim pierwszym idolem muzycznym?

- The Shadows i Hank Marwin - dla nas wszystkich był pierwszym wzorcem do naśladowania. No i jeszcze Eric Clapton, Jimmi Page, Jeff Beck, Pete Townshend... Wszyscy byliśmy zakochani w brzmieniu ich gitar.

- Nie tęsknisz za wielkimi koncertami na stadionach? Wolisz te małe w klubach?

- Występ w klubie daje mi więcej możliwości, swobody, tak jak wspominałem tu jestem sobą, a na wielkich koncertach jest wiele ograniczeń z powodu swego rodzaju wyreżerowania całego show.

- Muszę zapytać Cię o podstawowy wybór dla muzyka, kogo wolisz: The Beatles czy The Rolling Stones?

- Kocham Stones'ów, jednak z powodu tego, że uczę również gry na gitarze, muszę przyznać, że w muzyce Beatles'ów jest praktycznie wszystko, co może „spotkać” muzyka. W każdej piosence jest jakaś magiczna zagrywka, z którą warto się zapoznać na początku drogi.

- Dziękuję za rozmowę!

Powrót do przeszłości

W brożeckim spichlerzu można oglądać wystawę fotografii zatytułowaną „Strój i ubiór ludowy na Śląsku Opolskim ze zbiorów Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu”. W sobotę 14 września miał miejsce uroczysty wernisaż wystawy.

Wystawa jest efektem nawiązania przez gminę Walce współpracy z Muzeum Wsi Opolskiej. Zostały na niej zaprezentowane zdjęcia regionalnych ubiorów ludowych

ma charakter etnograficzny. W głównej części pokazane zostały wybrane komplety i elementy historycznych ubiorów śląskich ze zbiorów muzeum w postaci wielkoformatowych wydru-

wykonane przez członków Fundacji Warsztatów Fotograficznych 2.8 oraz Opolskiego Związku Artystów: Sławoja Dubiela, Sławomira Mielnika i Michała Grocholskiego. W rolę modeli wcieliły się osoby publiczne, związane z opolską kulturą, nauką i sztuką – dyrektorzy teatrów i muzeów, aktorzy, dziennikarze, artyści, naukowcy itp. W wernisażu uczestniczyli m.in. Róża Zgorzelska (która pomogła w zebraniu antyków do spichlerza), przewodnicząca Związku Śląskich Kobiet Wiejskich Maria Żmija-Glombik, były wójt Piotr Miczka i wójt Marek Śmiech, sołtysi i radni gminy z rodzinami.

Wystawę można oglądać do 15 listopada w spichlerzu w Brożcu. Zwiedzanie jest możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu pod numerem telefonu 537 222 394. Urząd Gminy Walce zapowiada, że to nie jedyna wystawa, która będzie udostępniona dla mieszkańców.

(madzia), fot. gmina Walce

W wernisażu wzięli udział m.in. Maria Żmija-Glombik i Piotr Miczka.

pochodzących z lat 1900-1945, odświętnych i codziennych. Wystawa ma na celu promowanie historii i tradycji lokalnej,

ków fotograficznych. Łącznie prezentowanych jest 41 plasz wystawowych o wymiarach 140x100 cm. Zdjęcia zostały

Dbają o środowisko

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Walcach przyłączyli się do międzynarodowej akcji „Sprzątanie świata”. W czwartek 12 września wyruszyli w teren, aby uporządkować swoją okolicę.



Uczestnicy akcji zostali wyposażeni w worki i rękawice.

Akcja „Sprzątanie świata” to międzynarodowa kampania, która wywodzi się z Australii. Po raz pierwszy odbyła się w 1989 roku, gdy 40 tysięcy mieszkańców Sydney wzięło udział w akcji sprzątania terenów portu. Od 1994 roku w sprzątaniu świata biorą udział także Polacy. Krajowym patronem i koordynatorem akcji w Polsce jest Fundacja Nasza Ziemia. Temat tegorocznej edycji to „Nie śmiećmy - sprzątam - zmieniamy!”. Celem akcji jest wzrost świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Dzięki wielkiemu zaangażowaniu uczniów klas piątych, szóstych i siódmej w Walcach udało się nazbierać worki pełne odpadów. Przeprowadzone działania uświadomiły młodym



Uczniowie wyruszyli w teren, by posprzątać okolicę.

ludziom, że pozostawione w nieprzeznaczonych do tego miejscach śmieci stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla naszego środowiska. Dlatego też pra-

ca na rzecz jego ochrony trwa w Publicznej Szkole Podstawowej w Walcach przez cały rok.

(madzia), fot. (PSP Walce)

Święto plonów

Na początku września stradunianie dziękowali za tegoroczne plony. W miejscowości odbyły się dożynki parafialne.



Koronę dożynkową przeniesiono do kościoła w asyście strażaków.



Mieszkańcy zostali zaproszeni na poczęstunek.

Najpierw pod świetlicą wiejską uformował się uroczysty orszak. W asyście strażaków przeniesiono do kościoła koronę dożynkową wykonaną z tegorocznych kłosów. Następnie odbyła się dziękczynna msza

święta, której przewodniczył ksiądz proboszcz Manfred Lubczyk. Starostowie dożynkowi – Barbara i Hubert Nowotny – przekazali na jego ręce bochen chleba. Po mszy św. wszyscy mieszkańcy zostali zaproszeni

na poczęstunek przygotowany przez radę sołecką. Uroczystość uświetniła orkiestra dęta.

(madzia), fot. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia

Mają nowego proboszcza

W niedzielę 8 września w parafii pw. św. Walentego w Walcach miało miejsce uroczyste wprowadzenie nowego proboszcza ks. Waldemara Kłose. Zastąpił on zmarłego niedawno księdza Józefa Kobytkę.

Ks. Waldemar Kłose urodził się 19 września 1969 roku w Polskiej Cerekwi. Pochodzi z Dobieszowa (parafia Radoszowy). Święcenia kapłańskie przyjął 25 maja 1996 r. W latach 1996-2003 był wikariuszem w parafii Pietrowice Wielkie. Od 2003 r. pełnił posługę w Starych Budkowicach – najpierw jako wikariusz, później jako administrator, a na końcu jako proboszcz.

Wprowadzenia nowego proboszcza w obecności licznie zgromadzonych parafian doko-



Wprowadzenia dokonał ks. Zygfryd Waskin.

nał dziekan dekanatu gościńciskiego, ks. Zygfryd Waskin.

W czwartek 19 września ks. proboszcz Waldemar Kłose obchodził 50. urodziny.

(madzia), fot. gmina Walce

Ekspressem przez gminę

W gminie Walce rozpoczęła się kolejna ważna inwestycja.

Będzie szkolna kuchnia

W poniedziałek 23 września ruszyły prace przy budowie kuchni w Publicznej Szkole Podstawowej w Walcach. Gmina pozyskała na ten cel 80 tys. zł dotacji z programu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Pośilek w szkole i w domu – moduł 3”. Koszt budowy i zakupu wyposażenia szacuje się na 140 tys. zł. Kuchnia ma zacząć działać od drugiego semestru tego roku szkolnego. Jej wydajność to ok. 250 obiadów dziennie.

Strarają się o dofinansowanie

Gmina Walce złożyła wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie termomodernizacji budynku



Prace przy budowie kuchni już ruszyły.

przedszkola w Rozkochowie. Zadanie ma objąć wymianę okien i drzwi, centralnego ogrzewania, źródeł światła itp. Ocena merytoryczna wniosków potrwa do 27 września. Gmina zabiega o 95% planowanych kosztów remontu, czyli ok. 500 tys. zł.

Kolejna sesja

W środę 25 września odbędzie się kolejna sesja Rady

Gminy Walce. W programie obrad znalazły się m.in. projekty uchwał w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Gminy Walce, w sprawie ustalenia regulaminu nadawania tytułu „Honorowy Obywatel Gminy Walce”, a także w sprawie utworzenia Publicznego Żłobka w Walcach.

(madzia), fot. Gmina Walce

Wojewoda wiedział, nie powiedział?

Były wojewoda Ryszard Wilczyński stwierdził na konferencji prasowej 17 września, że obecnie rządzący Opolszczyzną jego następcę Adrian Czubak „chronił” partyjnego kolegę. Mowa o jego doradcy i wiceprzewodniczącym rady miejskiej Opola Arkadiuszu Sz., który wielokrotnie łamał prawo i czeka na proces sądowy.

- Nie wierzę, żeby do wojewody opolskiego Adriana Czubaka nie docierały informacje, że jego doradca, Arkadiusz Sz., notorycznie łamie prawo – twierdzi poseł Ryszard Wilczyński z Koalicji Obywatelskiej.

Jak tłumaczy Wilczyński, jest mało prawdopodobne, by policja – którą z racji urzędu nadzoruje wojewoda – nie informowała Adriana Czubaka, iż Arkadiusz Sz. od lat prowadzi auto bez prawa jazdy. W świetle obowiązującego prawa jest to przestępstwo zagrożone karą więzienia.

Afera z Arkadiuszem Sz., do niedawna wpływowym politykiem PiS na Opolszczyźnie (od sierpnia nie jest już członkiem tej partii) wybuchła pod koniec stycznia br., gdy po raz kolejny został oficjalnie przyłapany przez policję na tym, że jeździ bez uprawnień. Bywał zatrzymywany już wcześniej, jednak tym razem sprawa przedostała się do mediów i prokuratura wszczęła śledztwo. Dochodzenie wykazało, że od 2007 r. takich zatrzymań na jeździe bez uprawnień było w sumie aż siedem... Wcześniej jako sprawa „rozchodząca się” bez echa.

Posel Wilczyński dodaje, że na przykładzie Arkadiusza Sz. widać patologię państwa PiS.

- Gdyby nie media, to byśmy się w ogóle nie dowiedzieli o wieloletnim zuchwałym łamaniu prawa przez działacza PiS – tłumaczy poseł KO. – To skandaliczna sytuacja. Z jednej strony mamy bezczelne i pełne buty zachowanie urzędnika, doradcy wojewody. Z drugiej strony mamy jego szefów, którym trzeba zadać pytanie, czy rzeczywiście o niczym nie wiedzieli, czy tylko puszczali do



Jazda bez prawa jazdy to poważne przestępstwo - mówi Ryszard Wilczyński.

wszystkich oko, że o niczym nie wiedzą.

„Tygodnik Krapkowicki” poprosił rzeczniczkę wojewody Adriana Czubaka o komentarz w sprawie wypowiedzi posła Wilczyńskiego.

- Nie, ja nie będę absolutnie tego komentowała – powiedziała nam Martyna Kolemba-Gaschka. - Pan Arkadiusz Sz. już nie jest naszym pracownikiem, został odwołany z funkcji doradcy wojewody opolskiego. I na tym sprawę bym zakończyła...

Dla samego Arkadiusza Sz. sprawa się nie kończy, bo nyski Sąd Rejonowy odrzucił wniosek Marka Śledziony, szefa prokuratury we Lwówku Śląskim, która prowadziła w tej sprawie śledztwo, by warunkowo umorzyć postępowanie wobec Arkadiusza Sz. Oznacza to, że były doradca wojewody Czubaka będzie miał jednak proces.

- Okazuje się, że prokurator tak naprawdę stał się obrońcą człowieka, który w zuchwały i bezczelny sposób drwił z prawa przez 7 lat – mówi poseł Wil-

czyński. - Jeżeli w państwie PiS do obywateli idzie komunikat, że jazda bez prawa jazdy to nikła społecznie szkodliwość czynu, to oznacza kpinę, drwinę i niszczenie państwa. Jazda bez prawa jazdy to poważne przestępstwo, bo samochód prowadzony przez osobę bez uprawnień jest jak broń.

Posel Wilczyński podkreśla, że trzeba zapytać PiS o parasol ochronny nad Arkadiuszem Sz. – On nadal jest wiceprzewodniczącym rady w Opolu, zasiada wśród radnych PiS – tłumaczy poseł KO.

- Gdyby mnie przytrafił się taki Arkadiusz Sz., to wojewoda Wilczyński przestałby być wojewodą, takie mieliśmy standardy – dodaje. – Nie liczę na to, że w związku z tą sprawą pan wojewoda i pani wicewojowoda Violetta Porowska, która teraz kandyduje do Sejmu i przejęła wszystkie prerogatywy szefa na pierwszym froncie, zrezygnują ze swojej funkcji. Natomiast dobrego słowa „przepraszamy” za Arkadiusza Sz., przepraszamy za to, że go zatrudnialiśmy, że człowieka bez prawa jazdy delegowaliśmy do komisji egzaminującej egzaminatorów prawa jazdy, trzeba od nich wymagać. Domagam się tego, jako poprzedni wojewoda, aby kierując się dobrym obyczajem i honorem to uczynili.

Czy wojewoda nie wiedział, że pan Sz. nie miał prawa jazdy?

- Żaden pracodawca zatrudniając pracownika nie ma obowiązku wymagać od niego przedłożenia takiego dokumentu. To pracownik podaje, czy posiada takie uprawnienia – mówi Martyna Kolemba-Gaschka.

Ponadto „Tygodnik Krapkowicki” zadał wojewodzie Adrianowi Czubakowi 2 pytania

drogą mailową (nie udało się nam do niego dodzwonić): „Czy wiedział Pan, że Pana były doradca Arkadiusz Sz. jeździł bez prawa jazdy? Czy piastując urząd wojewody był Pan informowany przez policję o tym, że Arkadiusz Sz. łamie prawo, jeżdżąc bez uprawnień?”.

Na te pytania odpowiedziała jednak... również rzeczniczka. Oto treść odpowiedzi:

“W pytaniu do Pana Wojewody użyła Pani sformułowania, że „pojawiły się głosy, że pan wiedział o tym, że pana były doradca, pan Arkadiusz Sz. jeździł bez prawa jazdy”. To poważny zarzut. Z racji, iż powołuje się pani na rzekome wypowiedzi - proszę o niezwłoczne podanie ich autora. Kto stawia taką tezę? Jednocześnie podkreślam, że bez podania autora/autorów rzekomych wypowiedzi, nie widzę podstaw do dalszej dyskusji.”

Niewiele się zatem – jak widać – dowiedzieliśmy. Przede wszystkim nikt nie zamierzał prowadzić dyskusji z rzecznikiem, tym bardziej z Panem Wojewodą. Chcieliśmy jedynie uzyskać odpowiedzi na zadane przez TZO pytania. Dziennikarz ma prawo chronić swoich informatorów, nawet przed sądem, co akurat w tym przypadku jest akurat niepotrzebne, bo w taki sam sposób przy otwartej przyłbicy zastanawiał się na konferencji prasowej poseł Ryszard Wilczyński. Natomiast kuriozalne nam się wydaje, że pani rzeczniczka chce nas zniechęcić do zadawania pytań. Wszak wiadomo, że kto pyta nie błądzi, a póki co jesteśmy przez rzecznika wojewody skazani na błądzenie i niewiedzę...

Jolanta Jasińska-Mrukot

FELIETON

Do góry nogami



Darwin puszcza nam oczko

Dziś chcę przekazać Państwu swoją opinię na temat postrzegania przez nas informacji. Tych zasłyszanych, przeczytanych lub wyuczonych. Chciałbym przyjrzeć się bliżej naszemu działaniu i postępowaniu z wiedzą jaką pozyskujemy codziennie. Bo przecież ilość „newsów”, jakie wpadają do naszego mózgu w przeciągu życia jest nie do policzenia. Każdego dnia wchłaniamy kolejne informacje o otaczającym nas świecie, budując w ten sposób swoją opinię na różne tematy. Każdy z nas często okazuje się „fachowcem” w jakimś tam temacie, lecz jego fachowość wynika wyłącznie z przeczytanego niedawno artykułu, który „liznął” tylko przysłowiowo treść zagadnienia. Niby to wiemy, ale nie zastanawiamy się nad tym, wychodząc z założenia, że przecież każdy z nas ma prawo do posiadania własnego zdania i interpretacji faktów. Jak to mówią szklanka potrafi być do połowy pełna lub pusta...

Jednak sprawa staje się poważna gdy podstawy naszej wiedzy okazują się sprzeczne z faktami. Za przykład posłużę się teorią Darwina, którą autor przedstawił w 1858 roku na zebraniu Towarzystwa Linneuszowskiego, które obecnie jest najstarszym towarzystwem naukowym działającym w Londynie. Podstawowe założenia teorii są takie, że jesteśmy ostatecznym rezultatem szeregu zdarzeń losowych. Co więcej, ewolucja następowała, według Darwina, z powodu potrzeby przeżycia danego organizmu. Jednym słowem można określić to jako siłę przetrwania przez „najsilniejszych”. Jest jednak wiele przykładów w historii rozwoju człowieka, które wyłącznie z powodu swojego istnienia powinny obalić wyżej wymienioną teorię, bo teorią naukową możemy obalić, wykazując chociażby jeden fakt przeczący jej.

Taki przykład to tak zwane brakujące ogniwo, czyli brak jakiegokolwiek wiedzy na temat etapu przejściowego pomiędzy człokształtną małpą a człowiekiem. Niestety, do dzisiaj nie odnaleziono szkieletu, który połączyłby w całość układankę naszej ewolucji, a faktem jest, że w pewnym momencie na ziemi znalazł się człowiek myślący, czyli homo sapiens. Było to, według oficjalnej nauki, około 190 tysięcy lat temu! Ale jak do tego doszło? Nie wiadomo.

W tym miejscu posłużę się przykładami, które obracają w niwecz XIX-wieczną teorię, jednak z dziwnego powodu nie są one brane pod uwagę w nauce o historii człowieka. I tak w 1844 roku sir Dawid Brewster w kamieniołomie Kingoodie odnalazł gwóźdź osadzony w piaskowcu, który datowany jest na 360-408 mln lat. 22 czerwca tego samego roku londyński Times przedstawił relację robotników, którzy znaleźli złotą nić osadzoną w skałe na głębokości 2,9 m. Skała ta pochodziła z wczesnego karbonu czyli sprzed 320-360 mln lat. 5 czerwca 1852 roku w Dorchester w USA znaleziono wysoki na 11cm wazonik stworzony ze srebra i cynku. Wazonik był ozdobiony rysunkami bukietów kwiatów i został znaleziony w pokładzie datowanym na ponad 600 mln lat! Kredowa kula z Loan we Francji, moneta z Lown Range w Illinois i figurka ze studni w Nampa w Idaho są kolejnymi dowodami na to że człowiek myślący jest na ziemi o wiele, wiele dłużej niż mówi nam nauka.

Wróćmy jeszcze do samego Darwina, który sam w swojej pracy zawarł wiele wątpliwości co do słuszności swoich założeń. Oto jeden z cytatów dotyczący rozwoju ludzkiego oka:

„Zakładanie, że oko ze wszystkimi, jedynymi w swoim rodzaju, funkcjami do ustawiania ostrości w zależności od dystansu, do wpuszczania odpowiedniej ilości światła, do korekcji aberracji sferycznych i chromatycznych, mogło zostać utworzone przez dobór naturalny, wydaje się, muszę wyznać, absurdem najwyższego stopnia.”

Stąd moje pytanie – na jakiej podstawie uczono nas i uczy się nadal teorii ewolucji jako jedynej naukowej prawdy na temat naszego pochodzenia, skoro nie możemy odnaleźć naszego przodka, który by to potwierdził? Wyjaśnienie może być prostsze niż myślimy.

Otóż towarzystwa naukowe działające już w XVII wieku popierały bądź nie popierały przedstawiany im pogląd naukowy w sposób wybiórczy. Wystarczyło przekonać grupę uczonych o swych poglądach, aby zapisać się w panteonie wielkich uczonych. Tak też uczynił ów Darwin. Dziwnym jest jednak to, że przez ostatnie 161 lat odkryto artefakty, które wskazują na to iż inteligentny człowiek żył na naszej planecie na długo przed tym jak uznaje oficjalna nauka.

Najwidoczniej jest coś, lub ktoś komu zależy na tym, aby utrzymać nas w niewiedzy odnośnie naszego pochodzenia. Dlatego zachęcam Państwa do większego sceptycyzmu co do informacji, jakie do Państwa docierają. Sprawdźmy na własną rękę i pogrzebmy w otchłani internetu lub biblioteki. Wątpliwość jest cnotą, bo tylko ona prowadzi do dalszego rozwoju. Pewność siebie zabija, bo tylko ona powoduje że stoimy w miejscu.

Świat stoi na głowie.

Piotr Kudaś

Wnioski o nowe 500 plus już czekają

Opolski ZUS jest gotowy na przyjmowanie wniosków o 500 plus dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Od poniedziałku 1 września, zainteresowani tym specjalnym świadczeniem uzupełniającym mogą wypełniać formularz ZUS ESUN. Szacuje się, że w województwie opolskim uprawnionych może być ponad 21 tys. osób. W kraju - około 850 tys. obywateli.

Oficjalnie, świadczenie 500 plus dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji rusza od 1 października. Jednak Zakład Ubezpieczeń Społecznych na miesiąc przed tym terminem, przygotował i udostępnił klientom formularze w tej sprawie.

- Tego dodatku nie będziemy przyznawali z automatu, a jedynie na wniosek. Jest bardzo przejrzysty i prosty do wypełnienia. Wszystkie osoby, które wnoszą o to świadczenie przed wrześniem - kiedy nie były jeszcze dostępne zusowskie druki - uspokajamy, że te prośby nie będą odrzucone. Bez względu na to, w jakiej formie i kiedy wpłynęły lub wpłyną do nas wnioski o ten dodatek, będziemy je rozpatrywać z początkiem października – informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Świadczenie w maksymalnej wysokości 500 złotych netto ma być wsparciem dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Od dodatku nie będzie potrącana zaliczka na podatek dochodowy ani składka zdrowotna. Żeby otrzymać dodatkowe pieniądze, emerytura lub renta brutto razem z najwyższą kwotą dodatku nie może łącznie przekroczyć 1600 złotych.

- Jeśli ktoś pobiera emeryturę, rentę lub inne świadczenie finansowane ze środków publicznych i łączna kwota brutto tych świadczeń wynosi więcej niż 1100 złotych lecz nie przekracza 1600 złotych, to wysokość świadczenia uzupełniającego będzie odpowiednio niższa niż 500 złotych. Po prostu będzie to różnica między kwotą 1600 złotych, a wysokością brutto emerytury, renty lub sumy tych świadczeń jakie ma osoba wnioskująca o dodatek – wyjaśnia

Sebastian Szczurek, rzecznik prasowy ZUS. - Zadziała tutaj mechanizm „złotówka za złotówkę”. Jeśli ktoś ma decyzję ZUS o emeryturze w wysokości 1450 złotych brutto i spełnia pozostałe niezbędne warunki, to jego świadczenie uzupełnimy o 150 złotych, do wysokości 1600 złotych.

Oczywiście kryterium dochodowe nie jest jedynym warunkiem jaki trzeba będzie spełnić, żeby zostać beneficjentem tego programu. Na świadczenie uzupełniające mogą liczyć osoby, które ukończyły 18 lat i są niezdolne do samodzielnej egzystencji, a niezdolność ta została stwierdzona orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji lub całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji. O dodatek mogą się też starać emeryci, zwłaszcza ci, którzy ukończyli 75. rok życia. Ta

grupa, dostaje już co miesiąc z ZUS dodatek pielęgnacyjny, jednak nie oznacza to automatycznego uznania za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji. Wiele osób będzie musiało być przebadanych przez lekarzy orzeczników ZUS, by ustalić czy są niezdolne do samodzielnej egzystencji. Warto więc dołączyć do wniosku ZUS ESUN dokumentację medyczną oraz inne dokumenty, które mogą mieć znaczenie dla wydania orzeczenia, na przykład kartę badania profilaktycznego, dokumentację rehabilitacji leczniczej lub zawodowej oraz zaświadczenie o stanie zdrowia (wydane przez lekarza nie wcześniej niż na miesiąc przed złożeniem wniosku).

Joanna Bassek

Los Mirabelki wisiał na włosku

Dokumentacja potrzebna do wybudowania strefy rekreacyjnej na Mirabelce w Zdzieszowicach wymaga aktualizacji. Radni zastanawiali się, czy dokładać kolejne sumy do inwestycji, która i tak już pochłania sporą część budżetu gminy. Postawili jednak na konsekwencję w działaniu.

Kilka tygodni temu pisaliśmy o tym, że po trzech nieudanych próbach udało się w końcu wyłonić wykonawcę boiska i placu zabaw na osiedlu Akacja-Zielona w Zdzieszowicach. Ale świętować jeszcze nie można. Aby obniżyć koszty budowy boiska i przynależącej do niego infrastruktury, gmina zdecydowała się zaktualizować dokumentację. Na ten cel zarezerwowano w budżecie gminy ponad 11 tysięcy złotych. Ze względu na to, iż inwestycja już pochłania sporą część budżetu gminy, pojawił się pomysł, aby... zrezygnować z tego wydatku.

– Zadbajmy o boiska przy szkołach, wykorzystajmy je maksymalnie – uzasadniała radna Rita Grądzka podczas sesji, która odbyła się 18 września. – To duża kwota do realizacji, budżet nie pozwoli na takie przedsięwzięcie. Uważam, że są bardziej potrzebne inwestycje związane z bezpieczeństwem w gminie.

Wielu radnych było jednak innego zdania.

– Bądźmy konsekwentni – apelował Mirosław Hankus. – Ja na początku też byłem przeciwny. Teraz jestem za tym, żeby Mirabelkę skończyć.

Wtórował mu Karol Kowalski:

– Przebudowa Mirabelki pozwoli na zwolnienie placu na parking, co jest problemem na tym osiedlu. Jedynie taki ruch pozwoli na usprawnienie komunikacji w tamtym miejscu.

Zarówno radna Grądzka, jak i radny Józef Wilczek obawiają się wysokich kosztów inwestycji. Do dyskusji na ten temat włączył się wiceburmistrz Artur Gasz, zwracając uwagę na ogólny problem poruszany przez samorządowców przez ostatnie kilka lat:

– W przyszłym roku zapowiada się wzrost płacy minimalnej, który może wpłynąć na poziom cen w przetargach. Przedsiębiorcy są w stanie niepewności, czy zaciągać nowe zobowiązania na przyszły rok. W tej sytuacji trudno oszacować, jaka będzie końcowa cena inwestycji. Zaszły zmiany w ce-

nach materiałów budowlanych. Nie wiemy, jak się zachowa rynek w tej sytuacji.

Konsekwencję w tej sprawie proponował również Jędrzej Kopecki:

– Mieszkańcy osiedla Akacja-Zielona czekają na zagospodarowanie Mirabelki bardzo długo, 20 lat. Pomimo dużej kwoty zasługują na to. Ludzie mają prawo do wypoczynku. Jako mieszkaniec bloku mogę powiedzieć, że to nie są tylko sypialnie, nie każdy ma działkę, gdzie można zregenerować siły, godne warunki do spędzenia wolnego czasu na zewnątrz. Mieszkańcy osiedla Piastów 1 też czekają na swój plac, ale trzeba najpierw wesprzeć ten projekt. Nie zatrzymujemy się w połowie. Co damy tym ludziom? Jakiś ersatz?

Radni mający wątpliwości byli jednak mniejszością i ostatecznie aktualizacja dokumentacji nie została wycofana z budżetu. Większość decydentów poszła za ciosem.

(asmo)

Ostatnie dni głosowania

Jeszcze tylko dziś i jutro (24 i 25 września) można zagłosować na inicjatywę DFK Zdzieszowice pod nazwą „Muzykowanie od podstaw”.

Wkrótce DFK Zdzieszowice zorganizuje nowe przedsięwzięcie dla dzieci i dorosłych: ognisko muzyczne. Na rozpoczęcie tego typu działalności potrzeba instrumentów i rozmaitych materiałów. Dlatego organizacja chce zdobyć fundusze w 3. edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego.

Nie stanie się to bez pomocy mieszkańców powiatu.

Inicjatywa ma na celu odrodzenie tradycji muzykowania istniejącej przed laty w małych społecznościach lokalnych, a także przy zakładowych domach kultury. Drogą do tego ma być umożliwienie dzieciom i młodzieży nauki gry na in-

strumentach pod okiem profesjonalnych nauczycieli oraz spotkań w grupie rówieśniczej o podobnych zainteresowaniach, a także utworzenie zespołu instrumentalnego integrującego społeczność lokalną powiatu krapkowickiego.

(asmo)

Bądź aktywny

Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju Wsi Januszkowice zachęca mieszkańców Januszkowic do aktywnego spędzania wolnego czasu.

A to za sprawą pozyskanej dotacji na stworzenie siłowni plenerowej na terenie placu zabaw w Wielmierzowicach. Ponadto w każdą środę o godz. 18.00 w miesiącu październiku (Centrum Kultury i Edukacji w Januszkowicach) odbędą się treningi nordic walking, które poprowadzi Irena Czuta-Pakosz. Natomiast w piątki o godz. 19.00 (październik) w namiocie ośrodka wypoczynkowego otwarte i bezpłatne zajęcia fitness poprowadzi Mariusz Krzesaj. Staramy się aplikować, a dalej zdobywać środki zewnętrzne na podwyższenie poziomu aktywności fi-



Mieszkańcy mogą korzystać z siłowni plenerowej.

zycznej naszych mieszkańców. Januszkowice za sprawą ośrodków sportów wodnych już od dłuższego czasu są uznawane za najciekawszą miejscowość rekreacyjną w naszym regionie, a

jako stowarzyszenie wpisujemy swoje działania w tym samym kierunku.

(nika)

Dyskusyjny konkurs

Nie wszystkim spodobał się wybór Marzeny Drabik-Klimek na dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Zdzieszowicach.

W kwietniu gmina ogłosiła konkurs na stanowisko dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Władysława Sikorskiego w Zdzieszowicach. 12 czerwca powierzono kierowanie szkołą na 5 lat Marzenie Drabik-Klimek (dotychczasowej dyrektorce gimnazjum). Jednak dwa dni wcześniej do urzędu wpłynęła skarga, jakoby konkurs został przeprowadzony nieprawidłowo. Osoba skarżąca wymieniła kilka świadczących o tym powodów. Po pierwsze: w trakcie procedury konkursowej nie udzielono jej głosu (co jej zdaniem miało wpływ na wynik konkursu), a także pozbawiono ją możliwości wyrażenia opinii na temat merytorycznej oceny kandydatów na stanowisko dyrektora. Po drugie: zarzuca ona, że początkowo nie został spisany protokół z przebiegu konkursu, a kiedy już go sporządzono – zawierał braki i błędy. Po trzecie: przypisuje gospodyni gminy winę za niedokładne rozpatrzenie zastrzeżeń, które wobec konkursu wystosowali nauczyciele, rodzice i przedstawiciele związków zawodowych.

Członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji analizowali przesłaną skargę podczas 5 spotkań od czerwca do września. Zaproponowali na nie zarówno autorkę skargi, autorów zastrzeżeń, jak i

burmistrz Sybilę Zimerman. Wyслушали argumentów obu stron i na podstawie otrzymanych informacji uznali, że skarga jest bezzasadna.

Skarżąca miała możliwość zadawania pytań kandydatkom i z tej możliwości skorzystała, jednak chciała zabrać głos również po odczytaniu wyników konkursu, a na to – zgodnie z prawem – nie było już miejsca. Komisja skarg odrzuciła również kolejne zarzuty – o brak odczytania i podpisania protokołu. Taki dokument powstał jeszcze podczas konkursu i został podpisany przez wszystkich decydentów, jednak obowiązku parafowania stron czy też odczytywania go na głos nie ma. Komisja skarg nie uwzględniła również zarzutu o niestaranne rozpatrzenie zastrzeżeń. Powołała się na szybkie działanie wynikające z długoletniego doświadczenia burmistrz Sybili Zimerman oraz na to, że bezpośredni współpracownik gospodyni gminy – wiceburmistrz Artur Gasz – jako przewodniczący komisji konkursowej wszystko jej zrelacjonował i wyjaśnił.

Rada miejska podtrzymała wniosek komisji skarg w głosowaniu, które odbyło się podczas sesji 18 września. Większość radnych zagłosowała za uznaniem

skargi za niesłuszną, 1 osoba się wstrzymała od głosu. Tym samym sprawa została zakończona, jednak w uzasadnieniu, które komisja przedstawiła radzie, znajdują się dyskusyjne elementy procesu kwalifikacyjnego.

Chociażby to, że w dokumentacji konkursowej brakowało kilku dokumentów. Członkowie komisji weryfikującej zarzuty w uzasadnieniu zaznaczyli również, że autorka skargi była „zaskoczona usłyszanym wynikiem konkursu” i że był on „niezgodny z jej preferencjami”. Co ciekawe, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego i przedstawicielka rady rodziców (obecni podczas spotkania, które odbyło się 14 sierpnia) zauważyli, że w protokole nie zostały przedstawione dokładnie pytania zadawane przez poszczególne osoby lub przypisano pytania innym osobom! Mimo to podpisali protokół, co było równoznaczne ze zgodą na to, co zostało w nim zapisane. Komisja skarg odnotowała też, że po ogłoszeniu wyników konkursu na sali zapanowała nerwowa atmosfera, ponieważ „niektórzy z członków komisji nie byli zadowoleni z jego wyniku”.

(asmo)

DZIDZIUS

MIESIĄCA

TYGODNIKA

Krapkowickiego

Trwa nasza zabawa, w której możecie wybierać razem z nami Dzikusia Miesiąca. Raz w miesiącu nagradzamy zwycięzcę, a wyniki można śledzić na bieżąco na stronie www.tygodnik-krapkowicki.pl

Jak głosować:
Wytnij i wypełnij kupon poniżej i wyślij na adres redakcji: „Tygodnik Krapkowicki” ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice do ostatniego dnia miesiąca (liczy się data stempla pocztowego). Lista i sposób głosowania SMS na dzieci znajduje się na stronie www.tygodnik-krapkowicki.info

Głosowanie odbywa się za pomocą SMS i kuponów

Sponsorzy:



DRAKAart



Patronat honorowy:

Maciej Sonik
Starosta Krapkowicki

POWIAT KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

Marcin Misiewicz
Prezes KCZ

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „Bastech” sp. z o.o. danych osobowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. t.j. z 2014 roku, poz. 1182- dalej Ustawa RODO) dla potrzeb konkursu.

Organizator:





Przyjmujemy do sprzedaży i wynajmu domy, mieszkania, działki, lokale, aktualna oferta biura na stronie internetowej: www.investdom.pl lub w biurze Investdom Nieruchomości ul. Opolska 3, 47-300 Krapkowice, tel. 77 466 50 38

• **NOWE DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ W GOGOLINIE!** ULLOMPY 135 m², parter +poddasze, ogródek, garaż, stan deweloperski! PROMOCJA!!! 449 tys. zł dla pierwszego klienta więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12554)

• **NOWA INWESTYCJA W GOGOLINIE ! MIESZKANIA Z OGRODAMI !** Mieszkanie na parterze 3pkł, 76 m², komórka lokatorska, miejsce postojowe w garażu + taras i duży ogród! www.investdom.pl oferta nr 12544, 12547 tel. 77 466 50 38, 666 312 818

• Mieszkanie do wynajęcia Krapkowice, Słowackiego 10, 2pkł, 41 m², 1p, balkon, piwnica, stan idealny, 1.300 zł + opłaty, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12875)

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 2pkł, 49 m², IV p, balkon, piwnica, 145 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12644)

• Gogolin, 2pkł, 52m², lp, balkon, piwnica, 149 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12853)

• Krapkowice, 3pkł, 78m², lp, OGRÓDEK, piwnica, do remontu, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12183)

• Gogolin, 6pkł, 119m², dwupoziomowe, OGRÓDEK, GARAŻ, piwnica, 195 000 zł, więcej na www.investdom.pl

tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12854)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 2pkł, 56m², parter, duży taras, miejsce postojowe w garażu podziemnym, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11308)

• Krapkowice, XXX-lecia, 4pkłwc, 64m², IIIp, balkon, piwnica, stan dobry, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12889)



• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 66m², lp, komórka lokatorska, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12171)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 72m², IIp, GARAŻ PODZIEMNY, 299 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11310)

• Gogolin, ul. Wyzwolenia, 3pkł, 75m², parter, TARAS, OGRÓDEK, GARAŻ, 349 000 zł, NOWE -stan deweloperski więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12547)

DOMY

• Ścigów, wolno stojący, 100 m², działka 25 a, do remontu,

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

120 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12773)

• Stradunia, wolno stojący, 120 m², działka 5,5 a, do remontu, 145 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10682)

• Racławiczki, wolno stojący, 160m², działka 13 a, do remontu, 160 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11254)

• Stradunia, wolno stojący, 108 m², działka 11,5 a, stan dobry, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11477)

• Gogolin, wolno stojący, 120 m², działka 12 a, do remontu, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12361)

• Zielina, wolno stojący, 150 m², działka 49,80 a, 255 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11476)

• Dobra, jednorodzinny, 212m², podpiwniczony, działka 8a, STAN SUROWY, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12396)

• Twardawa, wolno stojący, 200m², działka 23,43 a, do adaptacji, 300 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11345)

• Obrowiec, jednorodzinny, 120m², podpiwniczony, działka 11a, stan b. dobry, 379 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12859)

• Walce, jednorodzinny, 200m², działka 11 a, do wykończenia, 395 000 zł więcej na

>> JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1. Przyjdź do Redakcji Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Koszt: 13 zł za każde 10 słów

2. Wyślij sms:
Wyślij sms na numer 79567 o treści TK. po kropce wpisując treść ogłoszenia (do 160 znaków, bez polskich znaków).
Koszt smsa 11,07 zł.

NIERUCHOMOŚCI

• **Sprzedam łąkę** 4 ha, Gogolin-Wygoda, 125 tys. zł tel. 695 616 195

PRACA

• **Nowa powstała firma** zatrudni pracowników – brukarza, pomocnika brukarza, kierowcę (B, C lub T) operatora koparki, ładowarki, całą ekipę brukarską, ogrodnika tel. 503 586 773

• **Poszukuję doświadczonej osoby** do pracy na stanowisku fryzjera do salonu fryzjerskiego w Gogolinie. Więcej informacji pod tel. 600 144 130

• **Praca w Niemczech**, regisy-szpachlowanie. Warunki niemieckie tel. 0049 1577 32 72 256

• **Zatrudnimy stolarza/pomocnika stolarza.** Umowa na czas nieokreślony. Możli-

wość przyuczenia.Tel. 77 466 13 93.

• **Staż/praca dla absolwenta/-ki filologii germańskiej** w biurze tłumaczeń języka niemieckiego w Krapkowicach, więcej informacji pod tel. 512 190 389

ROLNICZE

• **Kupię ciągnik** rolniczy i inny sprzęt rolniczy tel. 602 811 423

www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12649)

• Gogolin-OSIEDLE RÓŻ, szeregowka, 123 m², stan do zamieszkania, 420 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818

• Żywocice, dwurodzinny, 250m², działka 10,29 a, stan dobry, 440 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11487)

• Rozwadza, dwurodzinny, 240m², działka 23 a, stan dobry, 479 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12858)

• Gogolin, dwurodzinny, 158m², działka 7 a, stan b. dobry, garaż, 489 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (2255)

• OKAZJA! Krępna, NOWY, jednorodzinny, 218m²,działka 16 a, wysoki standard, 565 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12824)

• Steblów, NOWY, jednorodzinny, 148m², działka 8 a, do zamieszkania, 599 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77

466 50 38, 666 857 858 (12281)

• Gogolin, wolno stojący, 168 m², działka 13a, plus warsztat, 695 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)

DZIAŁKI

• Malnia, budowlana, 5,4 a, media w granicy, 49 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12467)

• Chorula, budowlana, 14 a, media w granicy, 79 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (7435)

• Chorula, budowlana, 27,86 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (9053)

• Gogolin-Zakrzów, budowlana, 44 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12888)

• Odrowąż, budowlana, 21 a, media w granicy, 120 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858

(12315)

• Malnia, budowlana, 48 a, media w granicy, 130 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12857)

• Gogolin, budowlana, 43 a, media w granicy, 135 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12864)

• Odrowąż, budowlana, 26 a, media w granicy, 159 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12316)

LOKALE

• Krapkowice, ul. Opolska, handlowo-usługowy, 104 m² parter, witryny, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12821)

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

Skład węgla Żużela
Najniższe ceny
w okolicy!
Tel. 608 355 890

P.N.U. ROBSTAŁ HURTOWNIA OGRODZEŃ I AKCESORIÓW
• Panelowe • Betonowe (wraz z farbą, różne kolory) • Ogrodzenia łupane firm DREWBET i JONIEC
• Bramy i furtki • Kamień ozdobny • Obejmy • Kapturki • Zawiasy • Oraz wiele innych
NAJLEPSZE CENY W OKOLICY. PRZYJDŹ I SPRAWDŹ SAM!
CHORULA, UL OPOLSKA 7 TELEFON: 77 44 66 099, MAIL: robstal.ogrodzenia@o2.pl

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

PROSTAŁ

SPRZEDAŻ WYROBÓW HUTNICZYCH



**RZEPCZE 17
48-250 GŁOGÓWEK**

TEL. **508 36 89 38**

sklep Roma
Malnia, ul.Opolska 52, PN-SB 7.00-20.00, N 9.00-16.00 tel. 77 44 04 969
Chorula, ul.Opolska 50, PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-14.00 N 9.00-12.00, 15.00-16:00 tel. 535483417

W sklepach akceptujemy karty płatnicze:

Otwarte w każdą niedzielę

Jeżyki 140g asortyment cena jedn. 30,36zł/kg

H2O Owoc 0,4L asortyment cena jedn. 3,98zł/kg

Nudle Śląskie 4 jajeczne 250g cena jedn. 9,56zł/kg

Vitami 0,3L asortyment cena jedn. 3,00zł/kg

Dania gotowe 600g asortyment cena jedn. 11,58zł/kg

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

Oferta ważna do wyczerpania zapasów



Dominika Bassek
Prezenterka i dziennikarka

Profesjonalny konferansjer
jest gwarantem
udanej imprezy

www.dominikabassek.pl

Kontakt:
dominika.bassek@gmail.com

[f /DominikaBassek](https://www.facebook.com/DominikaBassek)

„OKO-MED”
ul. POCZTOWA 12, KRAPKOWICE (1 piętro)

OPERACJE ZAĆMY:
- BEZ KOLEJKI
- NA NFZ

Gabinet Okulistyczny
Rejestracja telefoniczna
Codziennie od 9:00 do 17:00
Tel. 661 123 672, 695 157 955
kontakt@oko.med.pl www.oko.med.pl




GROTRANS

Łany, ul. Szkolna 24
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 77 487 50 38



Dobry Dostawca Najlepsze Paliwa

Zapraszamy na nasze stacje

OPOLE ul. Oleska 133 tel. 504 245 378	STRZELCE OPOLSKIE ul. Pl. Targowy 4, tel. 504 245 512	ZĘBOWICE ul. Opolska 38, tel. 77 421 61 02
KORZONEK ul. Gliwicka 31 tel. 504 245 299	SZONOWICE ul. Słowackiego 32, tel. 32 410 65 93	TOSZEK ul. Gliwicka 1B, tel. 32 233 44 50
WODZIŚLAW ŚLĄSKI ul. Pszowska 307, tel. 504 245 334	DOBRY WYBÓR	ROSZOWICKI LAS ul. Kochanowskiego 79, tel. 77 4871 191

Dostawa pod wskazany adres - 501 472 383

W CELSUS zadbamy o Wasze ciało!

Bolą Cię plecy? Odczuwasz, że Twój kręgosłup jest przeciążony?
Proponujemy zabiegi LECZNICZE!
Zadbamy o Twoje samopoczucie fizyczne
ale też psychiczne zabiegami relaksacyjnymi i psychosomatycznymi.



Marzy Ci się SPA?

Możesz skorzystać z:

- peelingów
- intensywnego masażu miodem
- zabiegu czekoladą
- zabiegów relaksacyjnych

Posiadamy autorski program walki z cellulitem, którego efektem jest sprężystość Twojej skóry, poprawienie sylwetki oraz wpłynięcie na procesy redukcji tkanki tłuszczowej. Pracujemy zespołowo, konsultujemy najlepsze rozwiązania zabiegowe by je idealnie dopasować do Ciebie! Regularne masaże przyniosą wiele benefitów w funkcjonowaniu i wydajności Twojego organizmu!



GABINET MASAŻU CELSUS

Michał Golik
ul. Katowicka 67b/1
45-061 Opole

Tel. 794 667 376 www.celsusmasaz.pl

[facebook.com/CelsusMG](https://www.facebook.com/CelsusMG) [#CelsusMG](https://www.instagram.com/CelsusMG) e-mail: celsusmasaz@gmail.com

WIELKI FINAŁ





Zakończenie Lata z



i

TYGODNIK
Krapkowicki • Ziemi Opolskiej

Specjalnie na tę okazję dla naszych czytelników przygotowaliśmy wyjątkowe nagrody:

- 1) Spędź wraz z osobą towarzyszącą wybrany weekend w Gospodarstwie Agroturystycznym Lawendowa Zagroda w Zębolicach.
- 2) Wybierz się na niepowtarzalny relaks, który jest wynikiem połączenia peelingu kokosowego z masażem autorskim całego ciała gorącą czekoladą, przy kojących dźwiękach muzyki relaksacyjnej w Gabinetie Masażu „Celsus” w Opolu.

Co zrobić aby zdobyć jedną z powyższych nagród?

- 1) Wybierz nagrodę, którą chciałbyś wygrać i wyślij sms o treści:
Tk.a pod numer 74567 – Weekend w Agroturystyce Lawendowa Zagroda
 (koszt wysłania smsa to 4,92 z VAT)
Tk.m pod numer 74567 – Masaż czekoladą (koszt wysłania smsa to 4,92 z VAT)
- 2) lub zbierz kupony z gazet i dostarcz na adres redakcji:
Tygodnik, ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice
- 3) Większa ilość smsów oraz kuponów zwiększa Twoją szansę na zdobycie wybranej przez siebie nagrody.

UWAGA – smsy powinny być wysyłane z jednego numeru telefonu.

4) Termin nadsyłania kuponów oraz smsów mija **30.09.2019 r. o godz. 23:59** (w przypadku kuponów decyduje data stempla pocztowego)

Przedłuż sobie lato i już dziś zaplanuj chwile odpoczynku i relaksu z





Kupon na „Zakończenie Lata z Dinozaurem i TYGODNIKIEM”

☐ Nagroda Lawendowa Zagroda ☐ Nagroda Masaż czekoladą

pytanie: **Twoje ulubione miejsce na terenie LGD Kraina Dinozaurów?**

odpowiedź: _____

Imię, nazwisko i nr telefonu _____

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „Bastech” sp. z o.o. oraz Stowarzyszenie LGD „Kraina Dinozaurów” danych osobowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. t.j. z 2014 roku, poz. 1182- dalej Ustawa RODO) dla potrzeb konkursu.

Zaznacz którą nagrodę chcesz wygrać

Piłka ręczna – II liga kobiet

Piłkarki Otmętu gotowe do ligowego startu

Po dwóch sezonach spędzonych na zapleczu kobiecej superligi krapkowickie szczypiornistki przystąpią do drugoligowych rozgrywek. Na inaugurację Otmęt we własnej hali podejmie Start Michałkowice.

Sportowo krapkowiczanki nie odegrały istotnej roli w I lidze i dwukrotnie kończyły rozgrywki na ostatniej pozycji w tabeli. W debiutanckim sezonie uniknęły jednak degradacji wskutek reorganizacji ligi, ale rok później nic już ich nie uratowało przed spadkiem. Zespół opuścił trener Jerzy Lichosik, a w jego miejsce klubowe władze zatrudniły Macieja Haupę, który od sierpnia wziął odpowiedzialność za przygotowanie drużyny do startu w II lidze. 41-letni szkoleniowiec pochodzi z Opola, a w latach 2014-2018 na szczable I i II ligi prowadził żeński SPR Sośnica Gliwice. W rywalizacji na trzecim poziomie krapkowiczanki będą mierzyły siły z takimi ekipami jak: Nails Company Zabrze, Start Piotrowice Wielkie TOR Dobrzeń Wielki, Handball Rzeszów, SPR JKS II Jarosław, Ruch II



W przeszłości szczypiornistki Otmętu toczyły zacięte boje ze Startem Michałkowice.

Chorzów oraz Start Michałkowice. Z ostatnim z wymienionych rywali białozielonym przyjdzie skrzyżować „szablę” już w premierowym występie, bo w najbliższą niedzielę (29 września o godz. 18.00) właśnie miłośniczki zawitają

do hali w Otmęcie. W ligowej stawce trudno wskazać faworytów. Mamy jednak nadzieję, że wśród drużyn, które będą się biły o najwyższe zaszczyty będą piłkarki ręczne z Krapkowic.

(raul)

Pierwsza taka noc wśród książek

Konkursy, zabawy, szukanie książkowego chochlika, głośne czytanie i losowanie książek wśród czytelników - tak wyglądała niezwykła „Noc w Księgarni” Makamie w Krapkowicach. Przybyli na nią dzieci i dorośli.

„Noc Księgarni” 20 września to premierowa akcja, w której udział wzięło ponad 100 prywatnych „księżnic” w całej Polsce, a nawet polskie księgarnie za granicą. Od godziny 19.00 do 24.00, kiedy zazwyczaj księgarnie są zamknięte, tym razem zaś można było wziąć udział w wielu atrakcjach i również wylosować książki. Pozostał również ślad tej niezwykłej nocy – to wystawa „Makamy”, którą udekorowali uczestnicy - to oni wybierali książki, które na niej spoczęły (swoje ulubione), a także tworzyli plakaty i ilustracje. Będzie ją można podziwiać przez 3 tygodnie.

- Były już noce w muzeum, noce bibliotek, przyszedł więc czas i na noc w księgarni, to kolejna forma budowania relacji



Uczestnicy nocnej przygody mogli wylosować dla siebie książki.

z czytelnikami, zwłaszcza tymi najmłodszymi, którzy dopiero szukają swoich pasji, a dobrze byłoby, aby stały się nią książki - mówi Iwona Witkiewicz-Geisler, właścicielka „Makamy”. - To dobry pomysł, bo pozwala w innej atmosferze spotkać się z klientami.

Najmłodszy uczestnik krapkowickiej „Nocy Księgarni” liczył sobie zaledwie 3 lata: Marcelek Lepich przyszedł razem z mamą - Anetą i 10-letnią siostrą Nicole:

- Świetny pomysł, to frajda dla dzieci, choć może nasz Marcelek jest jeszcze troszkę za mały, ale on też lubi książeczki - mówiła mama dzieci.

Organizatorzy niezwykłej nocy zapewniają, że akcja będzie kontynuowana w następnych latach, choć taka pełna premiera to nie była. W przeszłości księgarnie zapraszały już na nocne premiery książek o Harrym Potterze.

(bes)



Organizatorzy niezwykłej nocy zapewniają, że akcja będzie kontynuowana.

Tenis stołowy

Tenisowa czołówka

Całkiem dobrze poradziły sobie dzieciaki w turnieju tenisa stołowego.

W minioną sobotę 21 września w hali im. Norberta Mnicha w Żywocicach odbył się I Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny żaczek i żaków w tenisie stołowym (roczniki 2009 i młodszy).

Zwycięzcy będą reprezentować województwo opolskie w Grand Prix Polski, które odbędzie się w dniach 11-13 października w Łaziskach Górnych.

Wyniki żaczek i żaków:

Żaczki

1. Aleksandra Romanowska „UKS SOKOLIK Niemodlin”
2. Agata Marzec „LZS Zakrzów”
3. Anna Bonk „KTS MOKSIR Zawadzkie”
4. Wiktoria Król „LZS Żywocice”

Żacy

1. David Lepich „LZS Żywocice”
2. Aleksander Piontek „STS GMINA Strzelce Opolskie”

3. Dawid Siekiera „LZS Żywocice”
4. Marcel Mandok „STS GMINA Strzelce Opolskie”

(nika)



Pamiątkowe zdjęcie zawodników z prezes OZTS Marią Kałą.

Razem bezpieczniej – przyjdź na konferencję

W ramach programu „Razem Bezpieczniej” policjanci z Krapkowic wspólnie z gminą Krapkowice w trosce o bezpieczeństwo seniorów organizują otwartą konferencję poświęconą bezpieczeństwu osób starszych.

W ramach spotkania funkcjonariusze oraz zaproszeni goście, bankowcy zaprezentują aktualne zagrożenia wynikające z działalności oszustów, „fałszywych wnuczków” oraz będą zwracać uwagę na nieuczciwe praktyki konsumenckie i finansowe. Konferencja rozpocznie się 26 września br. o godzinie 11.00. w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Mickiewicza 3 w Krapkowicach. Bezpieczeństwo seniorów jest troską zarówno policjantów jak też wielu instytucji powołanych do opieki i aktywizacji życia osób starszych. Funkcjonariusze z krapkowickiej komendy wspólnie z przedstawicielami

Urzędu Miasta i Gminy Krapkowice, przedstawicielami instytucji finansowych zapraszają wszystkich mieszkańców na konferencję poświęconą zagrożeniom, które mogą pochodzić ze strony przestępców - oszustów, „fałszywych wnuczków”, nieuczciwych usługodawców, finansistów.

W trakcie spotkania seniorzy oraz wszyscy obecni będą mogli dowiedzieć się o zasadach postępowania w przypadku wizyty nieproszonych gości w mieszkaniu, o metodach stosowanych przez przestępców podszycujących się pod członków rodziny lub funkcjonariuszy, na

temat bezpiecznego zawierania umów oraz zasad wypowiedziania podpisanych umów niekorzystnych dla konsumenta.

26 września o godzinie 11.00 zapraszamy do Miejskiej Biblioteki Publicznej na ul. Mickiewicza 3. Zapraszamy seniorów oraz wszystkich, którym dobro i bezpieczeństwo osób starszych jest bliskie. W szerokim gronie, w trakcie dyskusji, łatwiej jest przekazać najważniejsze ostrzeżenia oraz przestrogi potrzebne do ochrony seniorów przed zagrożeniami współczesnej cywilizacji.

Joanna Bassek



Na 20-lecie powiatu krapkowickiego na scenie zaprezentowała się Natalia Zastępa, która pięć lat temu miała okazję zaśpiewać z zespołem Lombard podczas OKR.15. Przez pięć lat wiele się w życiu wokalistki zmieniło i w minioną sobotę, 21 września, już jako jedna z gwiazd wieczoru dała koncert na dużej scenie. A razem z nią bawiła się publiczność z powiatu krapkowickiego, w tym jej fanklub, który wspiera wokalistkę na każdym szczable jej kariery. (dl)

Piłka nożna – III liga

Zwycięska passa „Zdzichów”

Sześć punktów do swojego dorobku dopisali ostatnio piłkarze Ruchu Zdzieszowice. Podopieczni trenera Łukasza Ganowicza w środę ograli MKS Kluczbork, by cztery dni później rozprawić się z rybnickim ROW-em. Tym samym „Zdzichy” odniosły 4 zwycięstwa z rzędu.

Zaległe z 1. kolejki derby Opolszczyzny stały na dobrym poziomie, choć w pierwszej połowie to kluczborkanie sprawiali nieco lepsze wrażenie. Dobrą grę goście podkreślili w 33. minucie trafieniem Norberta Jaszczaka, który zachował zimną krew przy dobitce po kapitalnym uderzeniu w poprzeczkę Bartosza Szepey. Przed zmianą stron więcej goli już nie padło, ale tuż po przerwie kibice byli świadkami bramki zdobytej przez gospodarzy. Na listę strzelców wpisał się Dawid Kiliński dając tym samym sygnał swoim kolegom do powalczenia o zwycięstwo. Przesądzi o tym Marcin Niemczyk i wracający do gry po kontuzji Dawid Czapliński. Pierwszy w 60. minucie wykorzystał rzut karny, drugi zapracował na niego pozwalając się sfaulować defensorom Kluczborka, by 120 sekund później z dosyć ostrego kąta przemyrzyć na 3-1 dla Ruchu. Gol Jakuba Rysia w ostatniej minucie spotkania niewiele już dał przyjezdnym i 3 punkty pozostały w klubie z Rozwadowa.



Ruch Zdzieszowice wygrał 4 mecze z rzędu.

Dużo lepiej zdziśzowiczanie weszli w mecz z rybnicznymi. Już w 8. minucie snajperskim nosem popisał się Dawid Kiliński skutecznie dobijając strzał z dystansu jednego ze swoich kolegów z drużyny. Kwadrans później po stałym fragmencie głową minimalnie chybił Daniel Nowak, a w podobnej sytuacji za chwilę prze-

strzelił Łukasz Damrat. Przed zejściem do szatni przyjezdni stanęli przed wyborną szansą na wyrównanie, ale rzut karny podyktowany za zagranie ręką we własnym polu karnym przez Nowaka kapitalnie obronił Michał Boudys. Pierwsze momenty drugiej odsłony były równie trudne dla gospodarzy. Oto bowiem sam na sam z Boudysem

znalazł się Dawid Plizga, lecz uderzył minimalnie niecelnie. W 68. minucie miejscowi odgryźli się akcją, po której podwyższyli prowadzenie. Z lewej strony do dośrodkowania wyskoczył Denis Sotor i jego strzał głową zmienił rezultat na 2-0 dla Ruchu. Końcówka to istny horror, bo 3 minuty przed końcem spotkania kontaktowe

trafienie dla rybniczan zaliczył z karnego Plizga. Na stratę zdziśzowiczanie zareagowali najlepiej jak można było. W doliczonym czasie gry – również z 11. metrów – wynik na 3-1 ustalił środkowy obrońca Ruchu, Konrad Kostrzycki.

III LIGA

8. KOLEJKA:

RUCH ZDZIESZOWICE – ROW RYBNIK 3-1

MIEDŹ II LEGNICA – LECHIA ZIELONA GÓRA 4-0

PIAST ŻMIGRÓD – STAROWICE DOLNE 5-0

STAL BRZEG – POLONIA BYTOM 0-3

MKS KLUCZBORK – ZAGŁĘBIE II LUBIN 1-1

ŚLĄSK II WROCŁAW – FOTO HIGIENA GAĆ 0-0

ŚLĘZA WROCŁAW – REKORD BIELSKO-BIAŁA 2-1

GWAREK TARNOWSKIE GÓRY – RUCH CHORZÓW przełożony na 08.10.2019

TABELA

1.ŚLĄSK II WROCŁAW	8	17	12:5
2.FOTO HIGIENA GAĆ	8	16	12:6
3.ZDZIESZOWICE	8	16	13:10
4.PAWŁOWICE	8	15	10:6
5.MIEDŹ II LEGNICA	8	12	16:10
6.ŚLĘZA WROCŁAW	8	12	8:8
7.POLONIA BYTOM	8	11	11:10
8.BTS REKORD	8	11	10:11
9.ROW 1964 RYBNIK	8	11	16:18
10.GÓRNIK II	8	10	15:13
11.ZIELONA GÓRA	8	10	12:18
12.RUCH CHORZÓW	7	9	11:8
13.STAL BRZEG	8	9	8:12
14.PIAST ŻMIGRÓD	8	9	12:10
15.GWAREK	7	8	11:14
16.MKS KLUCZBORK	8	6	10:14
17.ZAGŁĘBIE II LUBIN	8	5	6:9
18.STAROWICE DOLNE	8	3	0:11

(raul)

Protokół:

Ruch Zdzieszowice - ROW Rybnik 3-1 (1-0)

1-0 Kiliński-8., 2-0 Sotor (głową)-68., 2-1 Plizga (karny)-87., 3-1 Kostrzycki (karny)-90+3.

Ruch Zdzieszowice: Boudys – Bury, Bachor, Nowak, Damrat, Dębski (90+3.Grabas), Kiliński (85.Fiks), Kostrzycki, Niemczyk, Czapliński (81.Smolarek) **Trener:** Łukasz GANOWICZ.

Piłka nożna – IV liga

Wacław zdjął skalp z Olesna

Pięte ligowe zwycięstwo odnieśli piłkarze gogolińskiego MKS-u. Z Gogolina z pustymi rękami tym razem wyjechali gracze Olesna, a ich katem okazał się Sebastian Wacław - zdobywca obu goli dla gospodarzy.

Po meczu powinno być już do przerwy, bo gospodarze za sprawą Sebastiana Wacława błyskawicznie wypracowali sobie dwubramkową zaliczkę. 18-latek w ciągu zaledwie 120 sekund dwukrotnie przyjmował gratulacje za snajperskie wyczyny. Za pierwszym razem uczynił to w 9. minucie strzałem zza pola karnego wykorzystując przy tym asystę Tymoteusza Mizielskiego. Za drugim podawał mu z rożnego Mateusz Wróbel, a tym razem futbolówka drogę do siatki znalazła po celnej główce. To była 6. i 7. bramka pomocnika MKS-u w tym sezonie. Wcześniej w pucharowym boju z Mechnicami ustrzelił hat-trick, a w meczu o punkty z Prudnikiem zaliczył bramkowy dublet. – Od początku tego sezonu czuję się bardzo dobrze i bardzo się cieszę, że do dobrej dyspozycji mogę dołożyć strzelanie bramek. Z Olesnem mieliśmy świetną pierwszą połowę, w której powinniśmy strzelić jeszcze kilka goli i byłoby po sprawie – mówił niewątpliwie bohater sobotniego widowiska. Wydawało się, że miejscowi rozniosą w pył olesnian, bo okazji ku temu mieli naprawdę sporo. Najlepsze zaprzepaścił Kamil Rusin, który dwukrotnie nie dał rady skierować piłki



W meczu z Olesnem Sebastian Wacław (z lewej) zdobył 2 bramki, a Mateusz Wróbel zaliczył asystę.

praktycznie do pustej bramki. „Setki” nie wykorzystał także Denis Kipka. Na drugą odsłonę gogolinianie wyszli tak, jakby nic złego nie mogło ich już w tym meczu spotkać i to rywal zaczął coraz częściej dochodzić do głosu. Po godzinie gry na murawie zameldował się w ich szeregach Wojciech Hober, który w przeszłości niejedno-

krotnie – również w meczach z Gogolinem – w pojedynkę wyciągał swój zespół z opresji. Były gracz 1-ligowego MKS-u Kluczbork bramki nie strzelił, ale jego drużyna podniosła się zdobywając kontaktowe trafienie. Na listę strzelców OKS-u w 89. minucie wpisał się Mateusz Jeziorowski i zamiast spokojnej końcówki gospodarze musieli

drzeć o wynik do końcowego gwizdka. – Mieliśmy sporo szczęścia, że skończyło się na stracie tylko jednej bramki – zauważał Wacław. Przyczyny słabszej postawy jego zespołu wskazywał za to szkoleniowiec MKS-u. – Powinniśmy do przerwy prowadzić jakieś 5-0, bo nie przypominam sobie meczu w naszym wykonaniu byśmy mieli tak wielką przewagę jak w pierwszych 45 minutach. Niestety kosztowało nas to sporo sił, dlatego po przerwie stanęliśmy i przeciwnik zwiertzył swoją szansę – tłumaczył trener MKS-u Gogolin, Adrian Pajączkowski.

IV LIGA

7. KOLEJKA:

MKS GOGOLIN - OKS OLESNO 2:1

START NAMYSŁÓW - UNIA KRAPKOWICE 0:4

GKS GŁUCHOŁAZY - AGROPLON GŁUSZYNA 1:2

POGOŃ PRUDNIK - SKALNIK GRACZE 2:2

POLONIA NYSA - SKOROGOSZCZ 4:2

PO-RA-WIE WIĘKSZYCE - CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE 0:0

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - POLONIA GŁUBCZYCE 1:5

MAŁAPANEW OZIMEK - SWORNICA CZARNOWĄSY 4:0

TABELA

Protokół:

MKS Gogolin - OKS Olesno 2-1

1-0 Wacław – 9., 2-0 Wacław – 11., 2-1 – Jeziorowski 89.

MKS Gogolin: Stasch – Mrosek, Szampera, Błoński - RusinZK, MizielskiZK (89. ChromińskiZK), Wróbel (75. Bednarz), Szydłowski – Wacław (65. Nowak), Kaczmarek (60. Mikołajczyk), Kipka.

Żółte kartki: Rusin, Mizielski, Chromiński.

Sędziował: Łukasz Ślusarek (Borkowice).

Widzów: 100.

(raul)

Opole, ul. Kołtątaja 7
tel. 77 456 53 81
mail: football.world@interia.pl

Football World Opole

Tenis stołowy

Inauguracja wypadła na szóstkę

Bardzo dobrze zainauguowały sezon w III i IV lidze zespoły z Żywocic. „Dwójka” solidnie obita skórę ekipie z Korfantowa, a występująca szczebel niżej „Czwórka” wysoko ograła Wakmet Bodzanów.

Obie nasze drużyny swoje premierowe spotkania rozgrywały we własnej sali. Rywalem trzecioligowców był LUKS Korfantów, który nie ustawił wysoko poprzeczki. Po dwóch setach było jednak remisowo, bo punkt miejscowym przyniósł Marcin Kolman nie dając szans Leonowi Ciesielskiemu, a w rewanżu goście wyrównali za sprawą Mirosława Lewczuka, który w pięciu partiach pokonał Michała Wodniaka. Później żywocizanom poszło już z górki, bo na osiem stoczonych pojedynków połowę z nich wygrali do zera. Świetnie zaprezentował się debel w składzie Karol Szczepanek/Michał



Drużyna Ireneusza Wodniaka „na dzień dobry” ograła Wakmet Bodzanów.

Wodniak pozwalając swoim rywalom (Bartyzel/Ciesielski) na ugranie zaledwie 13 „oczek”. Nieco bardziej łaskawy dla przeciwników był duet Marcinów: Kolmana i

Zaremby, którzy dwa razy do 7 i raz do 6 rozprawili się z parą Lewczuk/Tobiasz. Kropkę nad „i” w tym pojedynku postawił Robert Wicher, który po heroicznej walce w secie

numer trzy (16-14) pokonał Jana Tobiasza pieczętując wygraną 9-1 swojego zespołu. Zwycięsko, co nie oznacza że łatwo ligę niżej zakończyli ligową rywalizację pingpongiści Żywocic spod znaku „Czwórki”. Ich konkurentem był bodzanowski Wakmet. Już sam początek zwiastował gospodarzom kłopoty, bo choć Romuald Jonderko i Ireneusz Wodniak po swojej myśli rozstrzygnęli swoje pojedynki odpowiednio z Andrzejem Synowcem i Mariuszem Kurowskim to solidarnie uczynili to dopiero po 5 setach. Później do zera swoje bitwy wygrywali kolejno Krystian Bega i Jan Szczepanek, ale ile wysiłku

ich to kosztowało pokazują rezultaty poszczególnych partii. Bega triumfował z Ziębą dwukrotnie 11-9 i raz 12-10, ale z jeszcze większym trudem przyszła wygrana Szczepanka z Augustynowiczem. Dwie pierwsze odsłony kończyły się zdobyciem przez rywala 11 punktów, ale nasz zawodnik w grze na przewagi zdobywał ich po 13. W decydującej rozgrywce było już „tylko” 11-9 i kolejny punkt dopisała sobie drużyna z Żywocic. Kolejne w grach pojedynczych dołożyli Bega i Ireneusz Wodniak. Ten ostatni - do pary z Jonderko - dorzucił jeszcze sukces w grze podwójnej (3-0 z Ziębą i Augustynowiczem), a swoje

zrobił jeszcze Jan Szczepanek z Ziębą (3-1)) i pierwsza ligowa wygrana Żywocic IV stała się faktem.

Protokoły:

III liga

LZS Żywocice II - LUKS Korfantów 9-1

Kolman 2,5; M. Wodniak 1,5; Zaremba 2,5; K. Szczepanek 1,5; R. Wicher 1.

IV liga

LZS Żywocice IV - Wakmet Bodzanów 8-2

R. Jonderko 1,5; I. Wodniak 2,5; Bega 3, J. Szczepanek 2.

(raul)

Piłka nożna

Wyniki i tabele piłkarskie

KLASA A GRUPA 5

LZS BŁĘKITNI JARYSZÓW - LZS ADAMIECZ KADŁUB 1:4

KS SZCZEDRZYK - KS START DOBRODZIEŃ 2:2

LZS ODRA KĄTY OPOLSKIE - KS UNIA II ŻYWOICIE-KRAPKOWICE 1:3

LZS SOKÓŁ LEŚNICA - SSKS STAŁ ZAWADZKIE 4:1

LKS VICTORIA ŻYROWA - LZS DĄBRÓWKA GÓRNA 3:2

LKS JEDNOŚĆ ROZMIERKA - LZS GKS IZBICKO-OTMICE 2:0

LZS UNIA RASZOWA-DANIEC - GÓRNIK JANUSZKOWICE 3:2

1. KS SZCZEDRZYK	6	13	15:7
2. ODRA KĄTY OP.	6	12	20:8
3. KADŁUB	6	11	13:9
4. RASZOWA-DANIEC	6	10	16:15
5. DĄBRÓWKA G.	6	10	10:10
6. JARYSZÓW	6	10	13:10
7. ŻYROWA	6	9	11:13

8. DOBRODZIEŃ	6	9	13:9
9. ROZMIERKA	6	9	13:11
10. JANUSZKOWICE	6	7	15:14
11. KS UNIA II	6	7	9:14
12. IZBICKO-OTMICE	6	6	9:12
13. SOKÓŁ LEŚNICA	6	5	11:21
14. STAŁ ZAWADZKIE	6	1	3:18

KLASA B GRUPA 7

LZS PRZECIHOŁ - ULKS ORZEŁ II ŻŁINICE 7:0

LZS GAZOWNIK WAWELNO - LZS CHRZELICE 2:1

MKS POLONIA II PRÓSZKÓW - LUKS POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK 3:0

PAUZA LKS GROSZMAŁ OPOLE

LZS PRZYSIECZ - KS GÓRAŻDŹE 4:4

LZS GRUDZICE - LZS ZIELONI LIGOTA TUŁOWICKA 2:2

SKS CHMIELOWICE - KS CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE 2:2

1. GROSZMAŁ OPOLE	5	15	32:4
2. LZS PRZECIHOŁ	6	12	27:13

3. LZS GRUDZICE	5	11	11:4
4. LIGOTA TUŁOWICKA	5	10	11:10
5. POLONIA II	6	10	14:10
6. UORZEŁ II ŻŁINICE	6	9	15:19
7. LZS PRZYSIECZ	6	7	14:13
8. KS GÓRAŻDŹE	5	7	14:14
9. WAWELNO	6	6	10:23
10. CHRZĄSZCZYCE	5	5	14:11
11. POGÓRZE-ŁĄCZNIK	6	3	7:30
12. CHMIELOWICE	5	3	9:14
13. LZS CHRZELICE	6	3	7:20

KLASA B GRUPA 10

LZS STARE KOTKOWICE - OTMĘT FKS KRAPKOWICE 3:2

LKS STRZELECZKI - LZS RZEPCE 1:1

LZS KOSMOS DOBRA - LZS ŁOWKOWICE 0:3

LZS PARTYZANT KAZIMIERZ - LKS ROLNIK BIEDRZYCHOWICE 5:0

LZS ZAWADA K. GŁOGÓWKA - LZS KÓRNICA-NOWY DWÓR 2:4

LZS BENFICA KLISINO - LZS KUJAWY 1:2

1. KÓRNICA-NOWY DWÓR	4	12	14:3
----------------------	---	----	------

2. STARE KOTKOWICE	4	10	8:3
3. KAZIMIERZ	4	9	13:2
4. LZS ŁOWKOWICE	4	9	10:5
5. LZS KUJAWY	4	7	10:10
6. OTMĘT KR-CE	4	6	17:5
7. LZS RZEPCE	4	5	3:6
8. LKS STRZELECZKI	4	4	15:9
9. LZS ZAWADA	4	4	7:11
10. KOSMOS DOBRA	4	3	8:12
11. BENFICA KLISINO	4	0	3:11
12. BIEDRZYCHOWICE	4	0	1:32

KLASA B GRUPA 11

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - LZS RASZOWA 0:2

MKS II GOGOLIN - LZS RUCH STEBLÓW 3:1

TKKF BLACHOWIANKA K-KOŹLE - LZS POKRZYWNICA 5:0

LZS STRADUNIA - KS CISOWA K-KOŹLE

LKS OBROWIEC - LUKS POLONIA GOŚCIECIN 3:1

LZS STARE KOŹLE - LZS ŁĘŻCE 2:7

1. LZS RASZOWA	5	15	29:4
2. BLACHOWIANKA	4	12	21:4
3. MKS II GOGOLIN	4	10	10:4
4. LZS STRADUNIA	3	9	11:1

5. WALCE-KROMOŁÓW	4	7	8:7
6. LZS ŁĘŻCE	4	6	13:13
7. LKS OBROWIEC	5	4	11:19
8. LZS RUCH STEBLÓW	4	2	5:16
9. KS CISOWA	3	1	5:9
10. LZS STARE KOŹLE	4	1	6:16

11. POKRZYWNICA	4	1	3:15
12. GOŚCIECIN	4	0	3:17

(kudi)

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin
tel. 601 424 051
Kosorowice
ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

MECZ PIŁKI RĘCZNEJ
SPORTOWE WYDARZENIE TYGODNIA
MECZ O MISTRZOSTWO II LIGI PIŁKI RĘCZNEJ KOBIEC W POLSCE W SEZONIE 2019/2020
KS OTMĘT KRAPKOWICE VS MKS START MICHAŁKOWICE
NIEDZIELA, 29 WRZEŚNIA • 18:00
HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA W KRAPKOWICACH
TYGODNIK Krapkowicki
WSTĘP WOLNY
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

Futsal

Po raz trzynasty z Tygodnikiem!

Blisko, coraz bliżej.... Tak mówią ci, którzy z wytęsknieniem oczekują kolejnej edycji zabawy w futsal z Tygodnikiem Krapkowickim. Tegoroczna będzie już trzynastą i podobnie jak w poprzednich latach odbędzie się w gogolińskiej hali im. braci Blautów.

Dokładnego terminu rozpoczęcia imprezy jeszcze nie podajemy, ale ptaszki ćwierkają, że w grę wchodzi niedziela 24 listopada. Wszystkich chętnych zapraszamy już teraz do zgłaszania swoich zespołów poprzez numery redakcyjnych telefonów, za pośrednictwem poczty elektronicznej, bądź osobiście w naszej siedzibie. Stali uczestnicy naszej zabawy

wiedzą, że z naszym udziałem mogą liczyć na profesjonalną obsługę zawodów, wyjątkową oprawę oraz sportowe emocje i niespodzianki. Już dzisiaj zarezerwuj sobie zimowe weekendy w kalendarzu dla największej futsalowej imprezy w naszym regionie! O szczegółach informujemy wkrótce.



(raul), fot.(kb)

Oni już się zapisali.

Mniejszość z większością to dobre rozwiązanie

W najbliższych wyborach parlamentarnych kandyduje Pan do Senatu z listy KWW Mniejszość Niemiecka. Nie obawia się Pan uwikłania w „wielką politykę”?

Przez całe życie staram się rozwiązywać problemy ludzi, angażuję się w prace dla dobra całości społeczeństwa, zwracam uwagę na nieprawidłowości i reaguję na nie. Szukam rozwiązań korzystnych dla wszystkich, nie tylko dla mniejszości, bo chciałbym, aby w Polsce wszystkim żyło się dobrze. Dobre dla ludzi rozwiązania powstają jako wynik kompromisu. To nie sztyld partyjny ma decydować! Niestety wojna, jaką od wielu lat obserwujemy na naszej scenie politycznej, podporządkowana jest interesom partyjnym. Faktycznie potrzeby obywateli nie są zabezpieczane.

Co poczytuje Pan sobie za największy sukces w działalności jako marszałek województwa opolskiego?

Cieszę się, że obecnie samorząd województwa opolskiego olbrzymią wagę przykładają do profilaktyki i promocji zdrowia, dodam, że na ten cel przeznaczane są obecnie ogromne środki europejskie. Satisfakcję budzi też olbrzymie zainteresowanie naszym programem wsparcia dla kobiety, matki i dziecka. Te interwencje w całym kraju postrzegane są bardzo dobrze, tak samo zresztą jak nasz program przeciwdziałania naddwadze i otyłości, którego wzorce w tej chwili są już wykorzystywane

do opracowania ogólnopolskich modeli. Dzięki opracowanej pod moim przewodnictwem, a następnie przyjętej przez Sejmik poprzedniej kadencji strategii ochrony zdrowia, wyznaczone zostały priorytety regionalnej polityki zdrowotnej, które służą podejmowaniu decyzji inwestycyjnych w obszarze zdrowia w regionie.

Pana zaangażowanie eksperckie i doświadczenie w finansowaniu świadczeń zdrowotnych, jak i w zakresie zdrowia publicznego przynosi bardzo konkretne wyniki. Pana głos w tych sprawach jest słyszalny na poziomie krajowych debat eksperckich.

To prawda i dzięki temu od kilku miesięcy jestem przewodniczącym Komisji ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej przy Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to rola bardzo odpowiedzialna, która ma na celu wypracowywanie przez samorządy województw stanowisk do otwarcia się na współdziałanie z administracją rządową, co jest niezwykle istotne. Dlatego cieszy mnie, że ja, przedstawiciel mniejszości niemieckiej, zostałem przewodniczącym tej komisji, uzyskując w głosowaniu poparcie większości. Dzięki temu moje doświadczenie zostaje wykorzystywane w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, gdzie od paru miesięcy uczestniczę w posiedzeniach i spotkaniach związanych z tworzeniem aktów prawnych i wypracowywaniem potrzebnych rozwiązań.

Czy zaangażowanie w prace Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego przekonało Pana, że jednak warto w tę „dużą politykę” się zaangażować?

Przed wszystkim dostrzegłem obszar, w którym nawet taki człowiek jak ja – symboliczny, niewielki, przedstawiciel mniejszości niemieckiej – może wypowiadać zdanie, które się liczy, i na tej bazie szukać sprawdzonych rozwiązań. Bardzo sobie cenię współpracę z moimi kolegami i koleżankami w ramach Komisji ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej przy Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej. W trakcie pierwszego posiedzenia tej komisji udało mi się przekonać jej członków, że nie jest ważne, jakie są barwy polityczne i który klub się reprezentuje, lecz to, co na ten temat myślimy i jakie mamy cele! Niezależnie od barw politycznych, prezentowaliśmy podobne poglądy, co daje szansę na znalezienie kompromisu. To piękne i dojrzałe.

Zalóżmy wariant optymistyczny: Roman Kolek został senatorem. Co wówczas będzie dla niego priorytetem? Czy nadal kwestie związane ze służbą zdrowia?

Dla mnie zadaniem priorytetowym będzie poprawa organizacji systemu ochrony zdrowia, optymalizacja dostępu do opieki zdrowotnej, zwiększenie nakładów na opiekę zdrowotną i wypracowanie wieloletniej strategii zdrowotnej państwa. Jeżeli w sposób odpowiedzialny i uczciwy takie mechanizmy zostaną utworzone, to nie mam żadnych obaw, że województwo opolskie na tym zyska. To bardzo ważne, bo od wielu lat uważam, że nasze województwo jest poszkodowane, jeśli chodzi o algorytm podziału pieniędzy, przez co dostęp do opieki zdrowotnej w regionie nie rozwija się na takim poziomie, jak powinien. Dlatego deklaruje w tym miejscu swoją gotowość do podjęcia się wyzwań w pracach zespołów, które będą się angażować w wypracowywanie najlepszych modeli, żebyśmy nie mówili tylko i wyłącznie o jakichś efektach marketingowych, wizerunkowych, które dzisiaj obserwujemy. Dodam, że od wielu lat tę dużą politykę zdrowotną, niezależnie

dr Roman Kolek: „Dla mnie zadaniem priorytetowym będzie poprawa organizacji systemu ochrony zdrowia, optymalizacja dostępu do opieki zdrowotnej, zwiększenie nakładów na opiekę zdrowotną i wypracowanie wieloletniej strategii zdrowotnej państwa”

od tego, kto sprawuje władzę, postrzegam jako politykę gaszenia pożarów – tak jest za każdym razem! Czas z tym skończyć!

Powodem jest brak przemyślanej wieloletniej strategii?

Niestety tak. Owszem powstają strategiczne dokumenty, ale ich realizacja napotyka na trudności. Jednak z racji doświadczenia i patrząc na problem z perspektywy Zarządu Województwa Opolskiego, uważam, że właśnie teraz jest wielka szansa na to, aby model perspektywicznego rozwoju opieki zdrowotnej w Polsce był wypracowany. Musimy jednak działać radykalnie. Szybko, skokowo zwiększyć nakłady na opiekę zdrowotną, a nie zwiększać nakłady na politykę obronną państwa. Politykę obronną realizuje się poprzez system współpracy międzynarodowej i działaniami dyplomatycznymi. Dlatego uważam, że środki, które mają pójść na obronność, należy przeznaczyć na poprawę dostępu do opieki zdrowotnej i położenie mocnego akcentu na zdrowie społeczeństwa. Nie jest tajemnicą, że zdrowi obywatele zmniejszają koszty funkcjonowania całego państwa. Dlatego też od wielu lat zachęcam i angażuję się w akcję zwiększenia aktywności ruchowej społeczeństwa, bo wiem, a eksperckie opracowania to udowadniają, że zainteresowanie społeczeństwa większą aktywnością ruchową i angażowanie się w dbałość o zdrowie przynosi znakomite efekty.

Zabiega Pan nie tylko o to, aby polityka zdrowotna państwa była odpowiednio realizowana, ale żeby dochodziło też do jak najlepszych rozwiązań na poziomie regionów, dlaczego?

Każdy z regionów powinien mieć możliwość lepszego, konkretnego decydowania o swoich sprawach, ale wszyscy

musimy grać w jednej drużynie. Tak się niestety nie dzieje, a zatem wymaga zmiany. Uważam, że z perspektywy parlamentu na te kwestie można skutecznie wpływać. Deklaruję swoje zaangażowanie we wszystkie obszary polityki zdrowotnej i społecznej. Zapewniam też, że odnośnie do tego, co dotyczy infrastruktury i potrzeby inwestowania w regionie opolskim, zawsze będę grał w drużynie, która działa dla dobra województwa opolskiego i zabiega o to, aby poziom infrastruktury i bezpieczeństwa był tutaj jak najlepszy, bo na to zasługujemy.

Będzie Pan tak postępował bez względu na barwy polityczne tych, którzy będą rządzić w kraju?

Jako przedstawiciel mniejszości niemieckiej na pewno rządził w Polsce nie będę. Chętnie natomiast wystąpię w roli mediatora jednoczącego zwalnione strony, bo mam jasny cel – doprowadzić do najlepszych rozwiązań dla regionu, a nie dla partii politycznych. Pragnę w tym miejscu podkreślić, że nie jestem zwolennikiem układów lobbystycznych dla partii politycznych, dlatego w wyborach parlamentarnych startuję z Komitetu Wyborczego Wyborców Mniejszość Niemiecka. Jestem zwolennikiem decentralizacji, regionalizacji, zjednoczonej Europy, zwiększenia roli samorządu. Mam korzenie chrześcijańskie i swoich przekonań nie zmienię, a kandydowanie z KWW MN daje mi możliwość zachowania swoich poglądów. Poza tym mniejszość z większością to dobre połączenie. To jest to, co mnie bardzo pociąga. Uważam też, że jako MN jesteśmy odpowiedzialni za to, co w regionie zrobimy dla dobra ogółu. Zapraszam 13 października na wybory!

Materiał sfinansowany przez KWW Mniejszość Niemiecka



WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA I ADMINISTRACJI W OPOLU

REKRUTACJA 2019/2020

Zapraszamy na studia

Jedne z najwyższych wskaźników zatrudnienia i zarobków absolwentów WSZiA!*

Połącz pracę z nauką: dogodne terminy zajęć i zaliczeń.

*Raport MNISZW, maj 2015

STUDIA: LICENCJACKIE, MAGISTERSKIE, PODYPLOMOWE

Do wyboru ponad 60 modułów kształcenia

Zarządzanie • Logistyka w biznesie • Administracja • BHP • Zarządzanie personelem i psychologia w biznesie
Zarządzanie przedsiębiorstwem • Transport krajowy i międzynarodowy • Gospodarka samorządowa
Resocjalizacja i profilaktyka społeczna • Pedagogika opiekuńcza i terapia pedagogiczna • Pedagogika
Psychologia twórczości • Gerontopedagogika • E-biznes
Administracja wymiaru sprawiedliwości • Ekologistyka
Wczesne wspomaganie rozwoju małego dziecka
Transport krajowy i międzynarodowy • Zarządzanie transportem • Administracja finansowo-gospodarcza
Pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna

I semestr studiów od 1200zł

Studia za darmo - bogaty system stypendialny

Studia podyplomowe w trakcie studiów

magisterskich - I semestr 0zł

Zapisy na studia uzupełniające dla absolwentów wszystkich kierunków studiów I stopnia!

ul. Niedziałkowskiego 18, Opole
tel. 77 402-19-00, 77 542-11-55

www.wszia.opole.pl

Imprezy okolicznościowe w niezwyklej oprawie!

Zorganizuj rodzinne święto w salach zabytkowego Zamku w Mosznej

Chrzestiny • Urodziny • Komunie Św. • Wesela • Jubileusze

Niepowtarzalna atmosfera, bogate menu Szefa Kuchni! pozwoli nadać uroczystości szczególny charakter.

Rezerwacje:
+48 793 791 449
lukasz@moszna-zamek.pl

WYBORY PARLAMENTARNE 2019

Szanowni Kandydaci!

Chcecie wyróżnić się spośród innych pretendentów do Sejmu i Senatu?

Skontaktujcie się z nami!

Nasza oferta dla kandydatów:

- wywiady
- omówienie programów wyborczych
- publikacja ogłoszeń wyborczych
- teksty sponsorowane

Do dyspozycji oddajemy tamy Tygodnika Krapkowickiego i Tygodnika Ziemi Opolskiej oraz serwisy internetowe: www.tygodnik-krapkowicki.pl i www.tzo24.info oraz fanpage na facebooku!

Telefon kontaktowy: 77 44 60 030
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info
marketing@tzo24.info

TYGODNIK

Krapkowicki • Ziemi Opolskiej